

Sobota, 18 marca 1967 roku
Rok XXII Nr 65 (6303)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Porozumienie o eksporcie polskich tekstyliów do USA

Departament Stanu ogłosił w czwartek komunikat o zawarciu przez rządy Stanów Zjednoczonych i Polski 3-letniej umowy w sprawie eksportu do Stanów Zjednoczonych polskich wyrobów tekstylnych. Umowa przewiduje możliwość zwiększenia eksportu w następnych latach.

W 25 rocznicę egzekucji w Zgierzu

20 marca bieżącego roku mija 25 rocznica dnia pamiętnej egzekucji w Zgierzu 100 Polaków, działaczy różnych podziemnych organizacji polskich w okresie okupacji. W niedzielę, 19 marca w Zgierzu, na Placu 100 Straconych odbędą się uroczystości poświęcone uczczeniu pamięci zamordowanych. O godzinie 10 nastąpi zbiórka młodzieży szkolnej i społeczeństwa miasta Zgierza. Po odczytaniu apelu poległych i po minutowej ciszy, w czasie której głos syren przypomni owe tragiczne chwile sprzed 25 lat, nastąpi złożenie wieńców pod obeliskiem wzniesionym w miejscu egzekucji oraz na mogile zbiorowej w Lućmierzu, gdzie znajdują się zwłoki zamordowanych. (Z)

Hajkal o pszenicy amerykańskiej dla ZRA

Redaktor naczelny wpłyowego dziennika kairskiego „Al Ahram”, Hajkal pisze w artykule wstępnym opublikowanym w piątek, że prezydent Naser zwrócił się

Dalszy wzrost zachorowań — wenerycznych

Liczba chorych wenerycznie wciąż wzrasta. W roku ub. za notowano 9.200 przypadków kłty (o 1.700 więcej niż w roku poprzednim). Wyraźnie pogorszyła się sytuacja w województwach: warszawskim, katowickim, bydgoskim i szczecińskim. Liczba zarejestrowanych przypadków rzeżączki utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie — 44 tys. rocznie, z tym jednak, że znaczną część chorych, podobnie jak w przypadku kłty, pozostaje poza oficjalną statystyką, unika leczenia w przychodniach społecznej służby zdrowia.

Zjawisko to obserwuje się zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich, m. in. w Łodzi, a jedną z jego przyczyn jest przepełnienie w łódzkich poradniach skórno-wenerologicznych, co nie sprzyja zachowaniu dyskrekcji, na jakiej chorzy należą. Dlatego też wprawdoro w tym roku — na razie tylko w Łodzi — metodę zapewniającą pacjentom anonimowość leczenia. Zamiast na zwiska pacjenta postępuje się numerem statystycznym własnej karty zdrowia. Ponadto — również na razie tylko w Łodzi — przewiduje się możliwość anonimowego badania krwi osób, które chciałyby sprawdzić stan swego zdrowia. Metody te należałoby jak najszyciej zastosować we wszystkich przychodniach w kraju.

Problem wietnamski

- Zaciekla bitwa w pobliżu granicy z Laosem
- Kanada za wstrzymaniem bombardowań DRW
- Telewizyjna wypowiedź Wilsona

30 żołnierzy amerykańskich zginęło w piątek rano i w czwartek w południowym Wietnamie — zakomunikował wojskowy rzecznik USA w Sajgonie. Niezwykle zaciekla bitwa rozegrała się 16 bm. w pobliżu granicy z Laosem, 685 km na północ od stolicy, pld. Wietnamu. Zginęło tam co najmniej 12 żołnierzy amerykańskich, 52 zostało rannych. W toku walki, która trwała 8 godzin, zestrzelony został helikopter amerykański. W Sajgonie podano jednocześnie, że w czwartek lotnictwo USA przeprowadziło 78 nalotów na północny Wietnam.

Kanadyjski minister spraw zagranicznych, Paul Martin, który odpowiadał w czwartek na interpelacje poselskie w Izbie Gmin, wypowiedział się za wstrzymaniem bombardowań DRW. Martin powiedział, że zdaniem rządu kanadyjskiego zaprzestanie tych bombardowań jest podstawowym warunkiem podjęcia rokowań pokojowych. Premier Wilson raz jeszcze odmówił odroczenia się od polityki USA w Wietnamie. Odpowiadając w czwartek w wywiadzie telewizyjnym na pytania trzech dziennikarzy, premier tłumaczył, że rząd brytyjski niewątpliwie odizolowałby się od akcji USA w Wietnamie.

mie, gdyby był przeświadczony, że przyspieszy to zakończenie wojny.

Jest rzeczą istotną — dodał Wilson — że mamy wpływ na Amerykanów i że kiedy nadejdzie krytyczny moment, możemy doprowadzić obie strony do stołu konferencyjnego.

● Oddycha i zamyka oczy ● Jego „bracia” będą się pocić, krwawić i płakać „Sim 1” — sztuczny pacjent

W laboratorium badawczym w Azusa (Kalifornia) zbudowano sztucznego pacjenta, który oddycha i zamyka oczy. „Sim 1” pierwszy z serii symulatorów medycznych, ma 188 cm wzrostu i jest pokryty tworzywem sztucznym o barwie i wyglądzie skóry ludzkiej, zastępującym skomplikowaną aparaturę. „Sim 1” nie tylko oddycha i zamyka oczy, lecz także otwiera usta, ukazuje komplet zębów, język i gardło. Co więcej, można mu zmierzyć tętno i bicie serca, przy czym jeśli zastrzyknąć „Simowi” pewne leki, rytm pracy serca i tętno zmieniają się tak, jak u człowieka. Reakcjami manekina kieruje elek-

Wizyta N. Ceausescu w Moskwie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego w piątek przybyła do Moskwy z wizytą przyjaźni delegacja rumuńska z sekretarzem generalnym KC RPK Nicole Ceausescu oraz członkami stałego Prezydium Komitetu Wykonawczego KC RPK premierem Ionem Gheorghe Maurerem i sekretarzem KC RPK Paul Niculescu-Mizilem.

»Kosmos-148« na orbicie

W ZSRR wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-148”. Na jego pokładzie zainstalowana jest aparatura przeznaczona do badania kosmosu. Oprócz aparatury naukowej na pokładzie sputnika znajdują się urządzenia radiowe do ścisłych pomiarów elementów orbity oraz system radiotelemetryczny do przekazywania na Ziemię danych naukowych. Aparatura pracuje normalnie.

G. Thomson w Adenie

W piątek brytyjski minister stanu do spraw zagranicznych George Thomson, przybył do Adenu. Ma się on tam spotkać z gubernatorem federalnym, z którym omówi sprawy związane z przyszłością Federacji Arabii Południowej.

Podpisanie układu CSRS-NRD

Rozmowy między partyjno-państwowymi delegacjami CSRS i NRD zakończyły się w piątek w Pradze podpisaniem układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między obu krajami. Ten ważny dokument polityczny podpisali prezydenci Czechosłowacji, I sekretarz KC KPCZ, Antonin Novotny, I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht oraz premierzy rządów obu państw Józef Lenart i Willi Stoph.

Egipskie skarby



M/S „Batory” 20 bm. uda się w rejs do Kanady

M/S „Batory” po 18-dniowej „kuracji odmładzającej” przeprowadzonej w Gdanskiej Stoczni Remontowej wypłynął w piątek w 1-dobowy rejs próbny po Bałtyku.

20 bm. transatlantyki wypłynęła w pierwszy tegoroczny rejs liniowy do Kanady. Łącznie w br. M/S „Batory” odbędzie 10 rejsów do Kanady. W dniach od 5 do 13 czerwca statek odbędzie rejs wycieczkowy do fiordów norweskich z turystami polskimi.

Usprawnienie planowania 5-letniego

Ważkiemu zagadnieniu ulepszenia sposobów planowania 5-letniego poświęcona jest ogólnopolska konferencja naukowa PAN, która rozpoczęła w piątek obrady w Pałacu Staszica w Warszawie. Dyskusja prowadzona jest na podstawie analizy wykonania planu gospodarczego w latach 1961—1965 oraz oceny bieżącej 5-letki.

Red. W. Górnicki donosi z Nowego Orleanu:

Russo był trzykrotnie hipnotyzowany

Obrona Claya Shawa zakończyła w czwartek zadawanie pytań Perry Russo — głównemu świadkowi w dochodzeniu prowadzonym przez prokuratora okręgowego Nowego Orleanu Garrisona.

Obrona powoływała się na fakt, że świadek podczas przesłuchania w biurze prokurato-

Na zachód od piramidy Chefrena pod Kairem, odkryto jeszcze jeden grobowiec. Znalezione w nim między innymi statuę Seeshan Nephher pochodząca prawdopodobnie sprzed 4.500 lat. Na zdjęciu: głowa posągu Seeshan Nephher na tle piramidy w Giza. CAF — UPI

Sukarno chory na nerki?

Indonezyjski minister informacji, Diah, oświadczył w piątek, iż dr Sukarno nie można już nazywać prezydentem i że nie może on wywieźć złotej flagi prezydenta. Sukarno może korzystać jedynie ze swych tytułów naukowych: doktor, inżynier. Na podróże po kraju i za granicę musi uzyskać zgodę Suharto. Minister potwierdził, iż stan zdrowia Sukarno pogorszył się, ale lekarze nie określili jeszcze ściśle jego choroby. Prawdopodobnie byłby prezydent jest chory na nerki. Pozbawiony władzy był prezydent Indonezji Sukarno potajemnie przybył w nocy z czwartku na piątek do Djakarty z letniej rezydencji w Bogor.

Podczas operacji jedna z sióstr syjamskich zmarła

Lekarze z kliniki uniwersyteckiej w Monachium przeprowadzili w środę chirurgiczny zabieg rozdzielenia sióstr syjamskich. Jedna z nich zmarła. Siostry Silva i Brigit Nussbaumer urodziły się 28 lutego w miasteczku Freyung we wschodniej Bawarii. Były one zrosnięte od szyi do pępka. Lekarze stwierdzili, że operacja ta była konieczna, ponieważ jednej z dziewczynek groziła śmierć.

Wysokie kary więzienia napadu i rabunku

Sąd Wojewódzki w Lublinie rozpatrzył w trybie dorocznym sprawę przeciw sprawcom bandyckiego napadu i rabunku — Halinie Snioch, Krzysztofowi i Konradowi Zólciniskim oraz Zbigniewowi Koteckiemu. W listopadzie 23-letnia Halina Snioch po zjedzeniu kolacji w jednej z lubelskich restauracji z przypadkowym poznany mężczyzną wyprowadziła go późnym wieczorem na teren ogródków działkowych. Tu napadło go 3, wcześniej umówionych chuliganów. Szajka obczwadiła napadniętego, pobila go i zrabowała mu zegarek. Wyrokiem sądu Halina Snioch oraz bracia Krzysztof i Konrad Zólcinscy skazani zostali na karę po 12 lat więzienia. Karę 10 lat więzienia otrzymał Z. Kotecki. Ponadto wszyscy oskarżeni zostali ukarani grzywnami oraz pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na okres 5 lat.

Kto to jest Garrison?



— „To rak, który długo jeszcze będzie toczyć sumienie Amerykanów” — nadmienil pisząc o zabójstwie Kennedy’ego jeden z bostońskich dziennikarzy. Zło rozwija się rzeczyw-

cie jak rak. Było Dallas, teraz jest Nowy Orlean. Tam wybuchła bomba w postaci oświadczenia prokuratora Jamesa Garrisona, który oznajmił: jestem w posiadaniu dowodów na istnienie spisku przeciwko Kennedy’emu. Trzy dni potem, pięć minut przed aresztowaniem, tajemnicz śmiercią umiera podejrzany nr 1 — David Ferrie. W ten oto sposób znika trzy-nasty już świadek sprawy. Redakcja paryskiego tygodnika „Paris — Match” wysłała natychmiast do stolicy Luizjany swego specjalnego korespondenta Bernarda Giguela, którego relację o publikowaną na łamach tygodnika francuskiego, zamieszczamy niżej, w dużym — oczywiście — streszczeniu. Korespondencja kreślił

nam sylwetkę prokuratora Jamesa Garrisona. Jest to przystojny, wysoki (201 cm wzrostu) brunet. — Uwielbia reklamę — twierdzą jego wrogowie. — To człowiek odważny, o czystych rękach — odpowiadają zwolennicy. — Zrobiłby karierę w Hollywood, to świetny aktor telewizyjny. Przy nim Robert Stack — to słaby debiutant — mówią podwładni. Pochodził ze skromnej, protestanckiej rodziny z Nowego Orleanu. Zdobywa gruntowną wiedzę prawniczą. W 1946 roku zostaje, po blyskotliwej karierze wojskowej na froncie europejskim, zdembobilizowany w stopniu majora. Żądza czynu każe mu zaciągnąć się do wojska i wyjechać (Dalszy ciąg na str. 2)

Z ostatnich chwil Senator Ribicoff proponuje spotkanie Kosygin — Johnson

Były sekretarz do spraw zdrowia, oświaty i opieki społecznej za prezydentury Johna Kennedy’ego, senator Ribicoff wystąpił z propozycją, by prezydent Johnson i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Kosygin, przed skutawali wspólnie sprawę Wietnamu i inne poważne problemy międzynarodowe. Spotkanie obu mężów stanu mogłoby nastąpić w ONZ z okazji rozpoczynającej się 21 kwietnia specjalnej sesji.

Drugi dzień obrad parlamentu nauczycieli

W piątek IX krajowy zjazd delegatów ZNP kontynuował obrady.

Podobnie jak w pierwszym dniu, wiele miejsca znalazły w dyskusji problemy związane z oceną realizacji reformy szkolnej. Delegaci dzielili się m. in. doświad-

ceniami w rozwijaniu postępu pedagogicznego, upowszechnianiu dorobku szkół eksperymentalnych i wiodących.

Mówiono też o trudnościach związanych z wprowadzeniem w życie nowych programów nauczania szkoły 8-letniej.

W służbie postępu i nowoczesności

15 lat Instytutu Włókien Sztucznych

(Informacja własna)

Piętnaście lat istnienia dobiegła jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się placówek naukowych w Łodzi - Instytut Włókien Sztucznych i Syntetycznych. Dziś na uroczystym posiedzeniu spotykają się członkowie Rady Naukowej, aby poprzez dokonanie bilansu dotychczasowego dorobku instytutu, wytyczyć dalsze

Nazwa „włókna sztuczne” jest dzisiaj hasłem, wywołującym nawet u laika liczne skojarzenia na temat postępu i nowoczesności gospodarki. To właśnie dzięki rozbudowie tej nowej gałęzi produkcji, wykorzystującej najlepsze zdobycze chemii i włókiennictwa, przemysł nasz może pokonać rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa na odzież, tkaniny techniczne i inne wyroby, ważne również dla takich dziedzin, jak np. medycyna, elektronika, medycyna itp.

Niespostrzeżenie w ostatnich latach staliśmy się krajem o dość wysokim wskaźniku „konsumpcji” włókien sztucznych i syntetycznych. Urozmaicono gamę wyrobów ze stilonu, wprowadzono elastyczne i anilane, których wartości estetyczne i użytkowe nie ulegają wątpliwości. Niemal w każdym z tych sukcesów miał swój udział instytut, którego 300-osobowy zespół pracowników obchodzi dzisiaj swój skromny jubileusz.

Nie sposób w krótkiej informacji omówić choćby najważniejsze osiągnięcia IWSS, bo lista ich jest po-

ważna, mimo iż 15 lat działalności nie stanowi zbyt długiego okresu w wypadku placówki tego typu. Rozpoczęto po wojnie dosłownie z niczego, bez kadry, bez tradycji, bez żadnej aparatury. W roku 1952, z momentem powołania do życia instytutu, zgrupowano tu zespoły specjalistów, działające dotychczas przy wielu różnych przedsiębiorstwach. Ale gmach, odpowiedni do ówczesnych potrzeb, otrzymał instytut dopiero w roku 1958. Obecnie jest już w nim zdecydowanie za ciasno, przybywa ludzi, sprzętu, powstają nowe zakłady badawcze.

Zasada, że inwestycje na odcinku naukowo-badawczym należą do najbardziej opłacalnych, zdobyła już sobie prawo obywatelstwa w naszym kraju. Zespołowi instytutu życzymy, by w tym korzystnym klimacie znalazł dla siebie jak najlepsze możliwości rozwoju, by mógł w sposób twórczy spotykać swe umiejętności tym samym dając naszej gospodarce coraz lepsze i ciekawsze projekty zastosowania nowych włókien.

J. BRYZ

Studencki Festiwal Filmowy

„Polska w moich oczach”

Wczoraj odbył się w Łodzi festiwal filmów zrealizowanych przez studentów zagranicznych studiujących w łódzkiej PWSTiF. Festiwal został zorganizowany pod hasłem „Polska w moich oczach”.

W festiwalowym przeglą-

dzie pokazano 7 filmów dokumentalnych i 7 fabularnych, zrealizowanych przez studentów dziesięciu narodowości. M. in. pokazano filmy: „Kirk Douglas” - M. Piłowskiego (Polska), F. Erola (Turcja), M. Stanczewa (Bułgaria) i „Partyzantka” J. Di Zeo (Argentyna) - nagrodzone na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Studenckim w Amsterdamie. W ramach pokazu zorganizowano także spotkanie i dyskusję z realizatorami filmów.

Większość przedstawionych filmów zrealizowana została w oparciu o tematy z życia naszego kraju i środowiska młodzieżowego. Dużą aktualność przedstawionych pozycji sprawiła, że Festiwal spotkał się z zainteresowaniem środowiska akademickiego.



Zachmurzenie duże, stopniowo wrastające aż do wystąpienia deszczu lub deszczu ze śniegiem, w ciągu dnia przechodzące w zachmurzenie o charakterze zmiennym i możliwej przelotnych opadów. Temperatura minimalna około plus 2 stopnie, maksymalna około plus 8 stopni C. Wiatry umiarkowane, w ciągu dnia dość silne, zachodnie.

Kto to jest Garrison?

(Dokończenie ze str. 1)

Street, od zamykania barów, w których niegdyś bywał częstym bywalcem. Teraz jest żonaty i ma czworo czy pięcioro dzieci. - To uczciwy człowiek. - Ma czyste ręce. Nigdy nie przyjął od nikogo grosza. Żyje wyłącznie z własnej pensji, wynoszącej 20000 dolarów rocznie.

Amerika - pisze dalej autor korespondencji - jest ofiarą własnego systemu i prawodawstwa. Wyżsi urzędnicy sądowi są wybieralni, słabi. Z opozycji władzy federalnej przeciwko władzy stanowej zrodził się potworny galimatias - Washington nie będzie nas uczył - taki jest leitmotiw przewijający się w rozmowach na jakikolwiek temat.

Mark Lane - amerykański publicysta, który pierwszy poddał w wątpliwość oficjalną wersję Komisji Warren i dał temu wyraz w wydanej pół roku temu w Stanach książce, w opublikowanym także na łamach „Paris - Match” artykule, pisze m. in.: „Publiczne deklaracje Garrisona świadczą o tym, że prokurator jest w posiadaniu konkretnych dowodów na istnienie spisku.

Nie ma wątpliwości, że komisja postanowiła usunąć dowody na istnienie spisku w celu wstrzymania fali domysłów i pogłosek, mogących przedstawić w niekorzystnym świetle obraz Ameryki. Publikacja raportu spowodowała jednak wiele szumu i nakłoniła opinię publiczną do szukania odpowiedzi na pytania gdzie indziej.

Od trzech lat zajmuje się wyłącznie wypytywaniem ludzi, szukaniem dowodów i świadków skłonnych do mówienia. Dziś, postanowił działać człowiek mający większe możliwości, mogący pozwolić sobie na aresztowania, na postawienie na nogi całej legalnej procedury. Dlatego też, moim zdaniem, James Garrison stał się najważniejszym człowiekiem w Stanach.

Mam nadzieję - kończy M. Lane - że Garrison jest człowiekiem silnym, skoro zdołał przeciwstawić się słom przagnacym przeszkodzić ujawnieniu rewelacji dotyczących spisku, który doprowadził do zabójstwa Kennedy'ego, są one potężne i bezlitosne.

ZE ŚWIATA

Prezydent Austrii, Franz Jonas zwiędził w dniu 16 bm. pawilon turystyczny „Orbisu” na wiosennych targach wiedeńskich.

Wydawca z Detroit, Frank Gille, poinformował o zamiarze wydawania, począwszy od maja, miesięcznika „Kennedy Letter”, który rozpowszechniać będzie jedynie poprzez prenumeratę.

Ponad czterdziestu nowojorskich nauczycieli zrezygnowało w ciągu bieżącego tygodnia z pracy w szkole z powodu napadów na pedago-

gów organizowanych przez uczniów.

Ze sportu

MEMORIAL BR. CZECHA I H. MARUSARZÓWNY ROZPOCZĘTY

W Zakopanem rozpoczęły się 17 bm. XXII Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny.

W pierwszym dniu odbyły się 4 konkurencje: bieg na 10 km kobiet, bieg otwarty i do kombinacji na 15 km oraz slalom gigantów kobiet i mężczyzn.

W biegu na 10 km zwyciężyła Halitowa (ZSRR) przed Budną (Polska).

W biegu otwartym na 15 km pierwszy był Johnson (Szwecja) przed Buchym (Polska).

W slalomie gigancie kobiet pierwsze miejsce zajęła Felicity Field (Anglia). Polka Halina Bugajska była siódmą.

W slalomie gigancie mężczyzn pierwszy był Andrzej Bachleda.

Porażka labourzystów

Labourzyści ponieśli jeszcze jedną w tym miesiącu porażkę w wyborach uzupełniających w okręgu Hamilton zwyciężył kandydat partii konserwatywnej Peter Emery.

Narada kobiet przed IV oddziałowym zjazdem spółdzielczości mieszkaniowej

Przeszło 6 tys. członkiń licząca łódzkie spółdzielnie mieszkaniowe. Wczoraj komisja pracy kobiet działająca przy oddziale łódzkim Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego zorganizowała spotkanie aktywistek z delegatkami na IV oddziałowy zjazd, który odbędzie się w Łodzi 10 kwietnia. W spotkaniu wzięli udział - H. Mikuć, sekretarz ZŁ Ligi Kobiet i Rady Kobiet m. Łodzi, dyr. Cz. Głabski z oddziału łódzkiego CZSBM oraz przewodnicząca Rady Oddziałowej J. Zamytryk.

Przedstawicielki wyrażyły wiele życzeń pod adresem projektantów i wykonawców mieszkań spółdzielczych. Domagały się np. w punktowych budowy suszarni i pralni. Krytykowały kuchenie bez okien i pokoje bez drzwi. Na spotkaniu sprecyzowano wnioski, z którymi kobiety wystąpią na zjeździe oddziałowym. Podjęto także rezolucję solidaryzującą się z kobietami walczącymi o Wietałmu. (kas)

Kol. ANTONIEMU JODŁOWSKIEMU członkowi drukarskiego zespołu gazetowego wyrazi współczucia z powodu zgonu

MATKI

składa ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

W dniu 15 marca 1967 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 77

Aleksander Szymański

DZIAŁACZ SPÓŁDZIELCZY wieloletni przewodniczący Rady Oddziału Górna PSS, w Łodzi, odznaczony: Orderem Sztandaru Pracy kl. I, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi, związkowymi i spółdzielczymi. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18. III. 1967 r., o godz. 15, w Rzgowie. ZONIE wyrazi głębokiego współczucia składają: RADA, DYREKCJA I PRACOWNICY ODDZIAŁU GÓRNA PSS W ŁODZI

Koledze ANTONIEMU JODŁOWSKIEMU wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają: KOLEDZY DUKARZE GAZETOWI Z RSW „PRASA”

W dniu 16 marca 1967 roku zmarła, przeżywszy 65 lat

Wiktorina Hankiewicz

z domu BARSZCZ Pogrzeb odbędzie się 19 marca br. z kaplicy cmentarza na Mani, o godz. 14,30, o czym powiadamy, po grążeni w głębokim smutku

CÓRKI z MĘŻAMI I DZIEĆMI ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Kronika wypadków

Na Pl. Dąbrowskiego potrącona została przez samochód 19-letnia Lilianna Pudo (Nowotki 162), doznając ogólnych obrażeń ciała. (2)

TYDZIEŃ W TV

NIEDZIELA - 19 BM.

8.30 - Politechnika: Fizyka - „Warunki równowagi” i „Tarcie”. 9.35 - Film krótkometrażowy. 9.50 - Politechnika: Matematyka - „Calki niewłaściwe”. 10.20 - Przerwa. 11.00 - Program dnia. 11.05 - Kino Przygoda: „Na szlakach Australii” - film fab. prod. radz. 12.00 - Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny: II konkurs skoków. 14.00 - Dziennik. 14.10 - „Czarownice”. 14.35 - Przemiany. 15.00 - Sprawozdanie sportowe. (W przerwie - PKF). 16.20 - Dla dzieci: „Ula i świat”. 16.45 - Studio 63: „Elza” - L. Aragon. 17.30 - „Prom” - konc. popularnej muz. symfonicznej. 18.15 - „Szkłana niedziela”. 18.30 - „Zyciorys na czerwonym papierze”. 18.45 - „Szkłana niedziela”. 18.50 - Felieton literacki. 19.05 - „Szkłana niedziela”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Człowiek z Colorado” - film fab. prod. am. (western). 21.35 - Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK - 20 BM.

14.00 - Hokejowe mistrzostwa świata: NRD - Czechosłowacja. 16.20 - Przerwa. 16.40 - Program dnia. 16.45 - LWD. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Czapeczka z pomponkiem” - film prod. rum. 17.10 - „Tajemnica i zwycięstwo pocztowego znacznika”. 17.30 - „Sprzęgło mam tylko jedno”. 17.50 - „Nad Odrą i Bałtykiem”. 18.15 - „Kino krótkich filmów”. 18.50 - „Eureka”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Ludzie i volty” - rep. 20.20 - Teatr TV: „Ostatnie rozmowy” - widow. TV wg pow. J. Putramenta „Wrzesień”. Ok. 21.30 - „Na półkach księgarskich”. 21.40 - „Poszukiwanie jutra” - film o Algierii. 21.55 - Dziennik.

WTOREK - 21 BM.

10.00 - „Mój drugi ożenek” - film fab. prod. pol. 11.15 - Przerwa. 11.55 - Jez. polski dla klas XI: „Ballada cieleska”. 12.30 - Przerwa. 15.20 - Program dnia. 15.25 - Przystosowanie rolnicze. 16.00 - Politechnika: Matematyka - „Długość łuku krzywej”. 16.30 - Politechnika: Fizyka - „Kinematyka relatywistyczna”. 17.00 - Dziennik. 17.05 - „Zrób to sam”. 17.20 - „Podwodne przygody”. 17.50 - Kabaret reklamowy. 18.00 - „Na morskich szlakach”. 18.25 - „Asocjacje” - teleturizm. 18.55 - „Zbieżności nieprzypadkowe”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - „Mój drugi ożenek” - film. 21.30 - „Na wielkim ekranie”. 22.10 - Dziennik. 22.25 - Program na jutro. 22.30 - Politechnika: Matematyka i fizyka (powt.).

ŚRODA - 22 BM.

10.00 - „Dr Kildare”. 10.50 - Przerwa. 11.55 - Fizyka dla klas VIII. 12.25 - Przerwa. 12.45 - Chemia dla klas VII. 13.15 - Przerwa. 14.55 - Program dnia. 15.00 - Sprawozdanie sportowe. 16.30 - Dziennik. 16.55 - „Fizyka na piątkę”. 17.25 - „Nie tylko dla pań”. 17.45 - Magazyn postępu technicznego. 18.15 - „S. Moniuszko w Krakowie”. 18.50 - „Dobry wieczór, jak minął dzień?”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - „Dr Kildare”. 21.05 - „Światowid”. 21.35 - Teatr TV: „No more Hiroshima” - tekst: G. Anders. Ok. 22.20 - Dziennik. 22.35 - Magazyn medyczny. 23.05 - Program na jutro.

CZWARTEK - 23 BM.

15.20 - Program dnia. 15.25 - Kino „Ptyś”. 16.15 - „Wapnowanie gleby”. 16.45 - Na półkach księgarskich. 17.00 - Dziennik. 17.05 - „Liga entuzjastów wakacji”. 17.40 - Kino filmów amatorskich. 18.10 - „Miedziany krąg”. 18.25 - „Kiedy trzeba podjąć decyzję”. 18.45 - Muzyka w Łazienkach. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - Teatr „Kobra”. „Ostatnie słowo” - widow. sensacyjno-kryminalne J. Popplewella. 21.15 - „Refleksje”. 21.45 - Dziennik. 22.00 - Program na jutro.

PIĄTEK - 24 BM.

16.00 - Program dnia. 16.05 - Kino „Ptyś”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Miś z okienka”. 17.15 - „Zdobycz Piotra z Gdańska”. 17.35 - „Radar”. 17.45 - Wszelchnica TV. 18.15 - „Przygody Robinsona Cruzo”. 18.45 - „Czwarta zmiana”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - „Orfeusz i Eurydyka” - widowisko baletowe. 21.15 - „10 minut recenzji”. 21.25 - „Długowłosi, moda i postawa”. 21.50 - Dziennik. 22.05 - Program na jutro.

SOBOTA - 25 BM.

10.00 - „Galapagos” - film dokum. 11.25 - Przerwa. 15.35 - Program dnia. 15.40 - Kino „Ptyś”. 16.20 - Film dla dzieci. 16.40 - LWD. 16.55 - Dziennik. 17.00 - Teatrzyk Kieszonkowy. 17.20 - „Wielkopolska kronika dzweczki i chłopców”. 17.35 - „Gawędy wilków morskich”. 17.50 - „Po szóstej”. 18.30 - Hokejowe mistrzostwa świata: Szwecja - ZSRR (III tercja). 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.00 - „Z Zofią Loren w Rzymie”. 20.50 - „Spotkanie z B. Bittnerówną”. 21.30 - Hokejowe mistrzostwa świata: Czechosłowacja - Kanada (II i III tercja). W przerwie - Dziennik. Ok. 22.50 - „Uwaga, kot!” - film sensac. prod. franc. 23.40 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 26 BM. (I DZIEŃ ŚWIĄT)

9.55 - Program dnia. 10.00 - Kino „Ptyś”. 11.00 - „Malarstwo Rembrandta”. 11.35 - „Czarownice”. 12.00 - Dziennik. 12.15 - „Kwiaty wiosenne kwiaty” - progr. muz.-balet. 12.55 - „W starym kinie”. 13.55 - „Piórkiem i węglem”. 14.20 - Dla dzieci: „Kotek-Protek”. 15.10 - „Ludzie i zdarzenia”. 15.25 - „Wielka gra”. 16.15 - „Deszczowa suita”. 17.00 - Teatr Niedzielnny: „Wdowa po pułkowniku”. 17.30 - J. Smuul. 18.00 - „Warszawa, ja i ty”. 18.30 - Mistrzostwa Europy w gimnastyce mężczyzn. 20.00 - Dobranoc. 20.10 - Dziennik. 20.40 - „To jest twój syn” - film TV prod. pol. 21.05 - „Czarne na białym”. 22.00 - „Rio Bravo” - film fab. prod. am. 0.10 - Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK - 27 BM. (II DZIEŃ ŚWIĄT)

10.50 - Program dnia. 11.00 - „Arcydzielo”. 11.30 - „Czarodziej z Bagdadu” - film fab. prod. am. 13.00 - „Przemiany”. 13.25 - „Studio Uno”. 14.15 - Kino krótkich filmów. 14.45 - „Dzielnica” - rep. 15.00 - Teatr Młodego Widza: „Zielony Amadeo” - J. Kulmowa. 15.50 - „Dyngus, dyngus” - progr. muz. w wyk. Łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kolejarz”. 16.30 - Teatr TV: „Zbrodnia przy ulicy Lourouine” - farsa E. Labiche. 17.50 - Hokejowe mistrzostwa świata: Czechosłowacja - Szwecja (II i III tercja). 18.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Klub profesora Tutki”. 20.15 - „Wieczór ze Szpakiem” - III wiosenny. 21.20 - Hokejowe mistrzostwa świata: Kanada - ZSRR (II i III tercja). W przerwie - Wiadomości sportowe.

Wyż „nie doubrany“

Jeżeli tradycja jest tak silna — powie ktoś — to dlaczego ją przelamywać? Jednolity strój szkolny jest jednym z elementów wychowawczych. Nie możemy pozwolić na kraciaste mini-spódniczki, różnobarwne zamszowe marynarki...

Oczywiście nie możemy pozwolić na przesadę. Nie możemy całkowicie zdać się na gust młodzieży, bo co tu dużo ukrywać — jeszcze do siebie nie wyrobiła. Nie możemy jednak jednocześnie nie wiedzieć, że kolor granatowy jest bardzo kapryśny. Wy maga przede wszystkim doskonałego surowca. Tkaniny niskoprocenowe nie cieszą się jego względami. A ubrania chłopięce, nie zapominajmy, mają być m. in. tanie. Jeśli tanie, to przede wszystkim z tanich tkanin.

Na drugie półrocze br. CTO zgłosiła do przemysłu orientacyjne zapotrzebowanie (przed targami wiosennymi) na 760 tys. sztuk ubrań chłopięcych. Przemysł zamówienie przyjął. Wspólnie ustalono, że ponad 60 procent tej produkcji będzie z tkanin wełnianych, zgrzebnych i czesankowo-zgrzebnych 40- i 30-procentowych. I to właśnie na nich piękny, szlachetny granat zamienia się w „coś szaro-burego. Tradycji stanie się zadość, a na giełdach towarów trudnozbywalnych znów znajdziemy sterty ubrań chłopięcych. Bo tak, mimo ciągłego niedoboru tego asortymentu, było do tej pory.

Przemysł doskonale zdaje sobie sprawę z tej sytuacji. Nikt tam nie twierdzi, że produkowane ubranka są piękne. Kłopoty z kolorystyką były m. in. powodem opracowania przez Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego specjalnej kolekcji ubiorów szkolnych. O ile sobie przypominamy, na ogół bardzo się podobała. Pozytywnie zaopiniowała ją „Opinia“ — biuro współpracy z konsumentami. Eksperty mentalnie ubrania te wprowa dzono do jednej ze szkół warszawskich i do stoiska warszawskiego CDT. Na tym

koniec. Cisza. Nikt się jakoś nie kwapi, aby pozbawić mocy prawnej wzory ubiorów szkolnych opracowane przez to samo laboratorium 15 lat temu i zamieszczone w „Dzienniku Urzędowym“.

W roku bieżącym laboratorium znów przygotowało kolekcję 20 wzorów stroju szkolnego. Tym razem projektanci poszli na kompromis. Uwzględniono ukochany kolor granatowy (zdając sobie doskonale sprawę, że w seryjnej produkcji, to nie wyjdzie; kolekcję przygotowano z elany, a tej nie ma dużo i droga), kładąc większy nacisk na modną linię. Faktem jest bowiem, że znów tradycja, lub nie wiadomo kto, każe naszym młodzieńcom ubierać jak

młodych starszusków

Garnitury chłopięce, tym się tylko różnią od „dorosłych“, że są mniejsze i bardziej tradycyjne. Dopiero w roku ubiegłym w grupie najstarszej (16-18 lat) zaczęły się pojawiać jakieś modne elementy. Wszystko to jednak kropla w morzu, tym bardziej, że chodzi nie o ekstrawagancję mody, a o odmienną konstrukcję ubrania młodzieżowego. Naszym skromnym zdaniem powinno ono być lżejsze, wygodniejsze, nieczybił uszywane, nie powyehane. Ponadto powinno uwzględniać fakt, że jego użytkownik, w przeciwieństwie do osoby dorosłej, w zastraszająco szybkim tempie rośnie. Przy lekkiej, a nie „ukutej“ konstrukcji łatwiej być może byłoby o tzw. nadładki — można by ubrania poszerzać i podłużać.

Garnitury chłopięce są produkowane przez trzy zakłady przemysłu kluczowego (Łódźki — im. Wieckowskiego, ZPO w Grybowie i od niedawna szczecińska „Odra“) oraz przynajmniej kilkanaście różnych spółdzielni. Od stycznia br. wszystkie te przedsiębiorstwa znalazły się w Ogólnokrajowym Zrzeszeniu Producentów Ubrorów Męskich i Chłopięcych z zakładem wiodącym w Krakowie. Powstaniu wszystkich tego typu zrzeszeń przyswiecała m. in. idea ujednolicenia i tym samym poprawienia jakości wzorów zatwierdzanych do produkcji. Bowiern pow-

szechnie było wiadome, że w zakładach przemysłów terenowych i w spółdzielczości pracy z wzornictwem i jakością produkcji nie było najlepiej.

Już dziś — na podstawie nowej kolekcji — można stwierdzić, że zrzeszenie na dobre wyszło garniturom chłopięcym.

Można również jednak podyskutować, czy przypadkiem specyfika produkcji dla młodzieży nie upoważnia do powołania zrzeszenia wieloasortymentowego, wyodrębnionego z zrzeszeń „dorosłych“ Mamy sklepy dla nastolatków, dlaczegoż więc nie mieć takich samodzielnych producentów...

Luźną tą i na pewno dyskusyjną uwagą przeszliśmy do sfery wniosków. Poza dyskusją pozostaje konieczność uregulowania sprawy ubiorów szkolnych. Czas, by Laboratorium Przem. Odzieżowego przestało projektować kolekcje sobie a muzom, bądź dla jednej szkoły. Tym bardziej, że takie przedsięwzięcie zupełnie nie opłaca się zakładowi obarczonemu tą produkcją. Jak dotąd najmniej i najostrej na temat nowych propozycji mody szkolnej wypowiadają się władze oświatowe...

Dopóki jednak kropka nad „i“ nie będzie postawiona, handel i przemysł powinny z większym sercem zająć się „odzieżowymi“ potrzebami nastolatków w poszczególnych grupach wieku.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Paryż lansuje...



Modna ostatnio w Paryżu biżuteria, wzorowana na ozdobach kobiet murzyńskich: wielkie koła w uszach, wysokie obręcze na szyi i na rękach.

CAF — Keystone

Przez prawie rok trwały poszukiwania garnituru dla 15-letniego młodzieńca. Uróst w tym czasie, zmęzłiał; niestety zmiany te nie były widac zgodne z planami przemysłu odzieżowego. Garn turu w dalszym ciągu kupić nie można było. Ekspedientki bezradnie rozkładaly ręce — rzadko bywają, roszą pani, trudno o taki rozmiar, przemysł widocznie nie produkuje...

W roku minionym na rynku znalazło się 1.300 tys. ubrań dla chłopców w wieku od 7 do 18 lat. Rzeczywiście mało. W roku bieżącym Centrala Tekstylno-Odzieżowa wyegzekwowała od przemysłu dostawę 1.600 tys. sztuk garniturów chłopięcych. Wcale jednak nie jesteśmy tak zupełnie pewni, czy ilość ta rzeczywiście zaspokoi potrzeby. Wiadomo bowiem, że mieszka w tej chwili w Polsce 3.800 tys. młodzieży męskiej w tym wieku.

Ubrania chłopięce nie są na pewno produkcją łatwą. Podobnie zresztą jak w ogóle konfekcja dla nastolatków. Rodzice żądają, aby wszystko było w dobrym gatunku, a jednocześnie tanie, młodzież domaga się stroju modnego, a współczesnym czwartym jest tu wszechwładna tradycja, która ustanowiła m. in.

dykiaturę „granatu“

Mniej więcej połowę swego życia spędza młodzież w szkole lub w kręgu jej oddziaływania. Tradycyjny polski strój szkolny utrzymany jest w tonacjach granatu i bieli. Na pewno to wygląda bardzo porządnie, na pewno to ładne, cóż — kiedy kłopotliwe. Od kilku lat przemysł usiłuje tradycję przelać i wprowadza do swoich kolekcji inną kolorystykę. Handel nie kupuje, tłumacząc się, że klienci także nie kupią.

WSZYSTKO O MOTO

JAK PRACUJĄ ZEGARY I LICZNIKI?

W końcu kwietnia czeka nas na drogach ogólnopolska wielka akcja kontrolna poruszających się pojazdów mechanicznych. Nie będzie jednak jej organizatorem służba ruchu, lecz... Centralny Urząd Jakości i Miar. Tego jeszcze nie mieliśmy, to brzmi pocieszająco, bo wiem sztab naszych mierniczych i fachowców od punktu wiania jakości weźmie nareszcie pod uwagę jak pracują w pojazdach liczniki szybkości i wszelkiego rodzaju zegary kontrolne na tablicach rozdzielczych.

Akcja trwać będzie w sumie trzy lata i zakończy się w końcu 1969 roku.

GOTOWA PRZED SEZONEM

Poznańska Pita wzbogaciła się ostatnio o nową placówkę usług motoryzacyjnych. Jest to nowoczesna stacja obsługi, pro wadzca wielostanowiskowy warsztat naprawczy. Uruchomiła ją Okręgowa Spółdzielnia Pracy w Pile.

SZKŁA DO REFLEKTORÓW

Huta szkła w Jaśle po raz pierwszy podejmuje w tym roku produkcję szyb do reflektorów samochodowych. Ma ona zaspokajać potrzeby krajowego przemysłu motoryzacyjnego. Do końca grudnia huta dostarczy ponad 200 tysięcy samochodowych „oczek“.

CZTERY PASMA RUCHU...

...będzie miała nowoczesna autostrada, której budowę rozpoczyna Rumunia w tym roku. Autostrada połączy Bukareszt z miejscowością Brasov.

POCIESZAJĄCY WSKAŹNIK

W ostatnim roku ubiegłej pięcioletki zakłady przemysłu motoryzacyjnego w naszym kraju wyprodukowały około 26,5 tys. samochodów osobowych. Szacuje się, że w roku 1970 liczba wozów wzrosnie do 85 tysięcy sztuk. Wzrost wyniesie więc 145 proc. co jest wskaźnikiem podeszającym.

DOLAROWY INTERES

Podobno na zaparkowanie wozu w niewłaściwym miejscu mogą się zdobyć tylko dobrze zarabiający mieszkańcy Nowego Jorku. Rygory za takie przestępstwo są bowiem bardzo kosztowne. Grzywny największe sięgają 50 dolarów, z czego połowę inkasuje przedsiębiorstwo usuwające wóz z ulicy, 5 dolarów dozorc

ca wyznaczony do pilnowania zabranego wozu, resztę zaś policja.

Wkrótce na wokandy Sąd Wojewódzkiego w Łodzi wejdzie sprawa przeciwko dwójga imion Albinowi — Józefowi Tarankowi, sprawy ponurej tragedii. Tragedii ponurej, choć rozegrała się ona przy dźwiękach skocznej oberka...

Miejsce dramatu — wieś Kruplin w powiecie pajęczańskim. Czas — noc z 16 na 17 października ubiegłego roku. Sceneria — wiejska z zabawą 16 października ub. roku — jak się rzekło — miejscowe koło ZMW zorganizowało w kruplińskiej remizie strażackiej zabawę taneczną. Na zabawę tę przybył m. in. wspomniany już Taranek, zamieszkały ostatnio w Jeleniej Górze, przebywający na urlopie u rodziców w okolicach Kruplina. Przybyło zresztą wielu młodych ludzi, ale Taranek najbardziej rzucał się wszystkim in.

Był tam, gdzie go nie proszono, zaczętał ludzi, których nie znał, a w miarę ilości spożytego alkoholu in-

Dzień powszedni Temidy

Śmierć na zabawie

Śmierć na wiejskiej zabawie nie jest, niestety, w milicyjnych kronikach czymś nowym. Sam — śledząc sądową wokandę — spotykałem się z podobnymi faktami dość często. Więcej — za często. Kilkakrotnie też wracałem do tego problemu (bo sądzić, że jest to na pewno problem) w sądowym felietonie. I wracam po raz „n-ty“. Bo i nie sposób nie wracać.

Statystyki wykazują, że bójki na wiejskich zabawach zdarzają się znacznie częściej niż na podobnych „alkoholowych“ imprezach organizowanych w innych środowiskach. I znacznie częściej dochodzi tam do dramatu. Obok tych faktów nie wolno przechodzić obojętnie. Trzeba z nich wyciągać wnioski.

Trzeba więc chyba wymagać od organizatorów zapewnienia służby porządkowej i porządku na organizowanych przez nich imprezach. Pamiętając o przykrych doświadczeniach, trzeba też likwidować awantury w zarodku, awanturników zaś, zwłaszcza awanturników pijanych — izolować (nie tylko wyprasać), chociażby do momentu, kiedy im alkohol wywietrzeje z głowy. Można też sądzić, i trzeba nawet do magać się roztoczenia większej opieki nad wiejskimi zabawami ze strony miejscowych posterunków Milicji Obywatelskiej oraz ORMO.

Tym zaś organizatorom, którzy nie potrafią zagwarantować ładu i spokoju, po prostu nie udzielać zezwoleń na organizowanie zabaw. Zwłaszcza zabaw „z obficie zaopatrzonym (w wódkę!) bufetem“.

JANUSZ KRAJEWSKI

Światowy Dzień Teatru

Teatr, to nie tylko scena, ale i widowiska; bez tej ostatniej, teatr działałby w próżni. Słusznie też organizatorzy Światowego Dnia Teatru zakładają, ażeby mniej uwagi zwracano na sprawy repertuarowe i artystyczne, natomiast więcej nacisku położono na zacieśnianie kontaktów między widownią i sceną. W rezultacie tegoroczny Światowy Dzień Teatru przebiegać będzie pod hasłami: „Teatr a młodzież“, „Teatr i jego przyjaciele“.

Przyjaciółmi teatru — w

szerszym słowa tego znaczeniu — są wszyscy, którzy zawdzięczają mu niejedną chwilę przyjemnego odprężenia i radości, niejedną moment mądrej zadumy i szlachetnych refleksji. Są jednak jeszcze i tacy, którzy, manifestując swoje sympatie dla Melpomeny zreszczają się w specjalne związki i stowarzyszenia.

Na terenie województwa łódzkiego działa pod egidą Związku Teatrów Amatorskich 85 kół miłośników teatru. Natomiast w samej Łodzi od 5 już lat istnieje

Klub Miłośników Teatru przy TPE. Liczy on obecnie ponad 6 tysięcy członków.

Rok rocznie w związku ze Światowym Dniem Teatru podejmujemy on różne pozytywne akcje. „Srebrną Łódką“ wyróżnił najlepszy spektakl sezonu, wspólnie z Kuratorium ogłasza konkurs na recenzję teatralną szkolnego przedstawienia abonamentowego, itd. W tym czasie wykazuje klub specjalnie wiele inicjatyw. Nie mniej ożywno na działalność prowadzi jednak również w ciągu całego roku, urządzając — w oparciu o koła szkolne i przyzakładowe — takie imprezy, jak odczyty, spotkania i dyskusje z ludźmi teatru, wy cieczki na spektakle i to nie tylko do teatrów łódzkich itd.

A jakie są plany klubu na najbliższą przyszłość? Na temat ten wypowiada się za szluzona przewodnicząca tego klubu, mgr Krystyna Bobrowska:

„Wyciągając wnioski z praktyki lat ubiegłych, chcielibyśmy skoncentrować naszą uwagę przede wszystkim na działalności kół istniejących przy zakładach pracy. Chodzi bowiem o to, żeby znaleźć formy zainteresowania problematyką teatralną również młodzież robotniczą. Zarazie ich bacydem miłości do teatru to zadanie bardzo wdzięczne, jako że w ten sposób powiększymy kadry widzów teatralnych również i w przyszłości.“

Łatwiejsza jest nasza praca nad uteatralnieniem młodzieży szkolnej. Akcja szkolnych abo namentów teatralnych, gorąco popierana przez Kuratorium i nauczycielstwo łódzkie, dała w sumie wyborne rezultaty. Bardzo też serdecznie są nasze kontakty z liceami ogólnokształcącymi oraz ze środowiskiem studenckim. Mniej natomiast dobrze układa się nasza współpraca z technikum i szkołami zawodowymi. Rozumujemy też, że zbyt mało uwagi poświęciliśmy widzowi najmłodszemu; stąd potrzeba nawiązania bliższych kontaktów z łódzkimi teatrami lalek.

A nasze marzenia? Może uda nam się wydać w przyszłości „Łódzką kronikę teatralną“, która nie ograniczając się do zapowiadania najbliższych premier w teatrach łódzkich, uwzględniałaby również szerzej potraktowaną tematykę teatralną i artystyczną. Chcielibyśmy również zdobyć własny lokal, ale wiemy dobrze, że nie jest to sprawa najbliższej przyszłości. Natomiast naszym realnym marzeniem jest: powiększyć liczbę członków klubu — i zaktywizować jego działalność!“

Marzenie istotnie realne! Jego spełnienia życzymy właśnie w Światowy Dzień Teatru entuzjastom sceny, zrzeszonym w Klubie Miłośników Teatru przy TPE.

M. JAGOSZEWSKI



Spotkanie w NTU 303-04 Reforma szkolna

artystyczne do wyboru: wychowanie muzyczne lub plastyczne. Programy przewidują również nadanie wyższej rangi zajęciom technicznym. W czwartej klasie nastąpi wprowadzenie zajęć fakultatywnych w wymiarze 4 godzin tygodniowo w następujących grupach do wyboru: humanistyczna, matematyczno-fizyczna, geograficzno-ekonomiczna i chemiczno-biologiczna, w celu lepszego przygotowania młodzieży do podjęcia studiów wyższych.

Nowe programy nauczania wprowadzają również istotne zmiany w zakresie nauczania języków zachodnioeuropejskich. Na czoło wysuwa się wyrabianie sprawności językowych, umożliwiających posługiwanie się danym językiem w sprawach codziennych. Nowością polega również na tym, że język łaciński stanie się przedmiotem nadobowiązkowym.

Władze oświatowe doszły do wniosku, że rejonizacja spełniła już swoją rolę. W okresie powstawania nowych liceów szczególnie na peryferiach miasta była ona konieczna. W chwili obecnej wszystkie licea przy współpracy ze szkołami podstawowymi dorobiły się pewnej tradycji i zyskały sobie ugruntowaną pozycję. W związku z tym szkoły podstawowe podobnie jak w ubiegłym roku przesyłać będą pełną dokumentację uczniów do liceów, ale istnieje duża swoboda rodziców w wyborze liceum, w którym dziecko będzie zdało egzamin wstępny. Eksperymentalnie w dalszym ciągu 3 licea: I, II i XVI przyjmują młodzież w oparciu o nową formę egzaminów: miesięczne obserwowanie kandydatów w okresie od połowy maja do połowy czerwca.

A oto kilka pytań i odpowiedzi:
— Czy w Łodzi będą licea żeńskie?
— Nie, wszystkie będą koedukacyjne.
— Czy uczniowie posiadający oceny bardzo dobre, będą

musieli również zdawać egzamin wstępny?

— Tak.
— Czy będą przyjmowani uczniowie do liceum ze szkół z terenu województwa?

— Do liceów ogólnokształcących w zasadzie przyjmować się będzie dzieci na stałe zameldowane w Łodzi. Odstępstwa będą dotyczyły tylko wypadków wyjątkowych. Natomiast otwarta jest droga dla młodzieży z województwa do szkolnictwa zawodowego.

— Czy będzie istniał podział na liceum matematyczne i humanistyczne?

— Nie.
— Czy absolwenci szkół podstawowych pragnący kontynuować naukę w szkole licealnej będą mieli zapewnione w niej miejsce?

— Tak. Jeśli będą spełniali warunki pod względem uzdolnień i wyników egzaminów.

Notowała: KAS.

19 marca w handlu „brudna” niedziela

W związku ze zbliżającymi się świętami, w nadchodzącą niedzielę — 19 marca — czynne będą zarówno sklepy spożywcze, jak i z artykułami przemysłowymi, znajdujące się w śródmieściu oraz w tzw. centrach handlowych osiedli i dzielnic Łodzi.

Sklepy spożywcze tzw. dwuzmianowe, cukiernicze, owocarnie „Delikatesy” oraz przemysłowe, związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, czynne będą w godz. 10-17; kawiarnie, kawiarnie, bary i restauracje — jak w każdą niedzielę.

W poniedziałek — 20 marca — sklepy czynne będą w peł-

ny wymiarze godzin, a więc o 2 godziny dłużej, a w pozostałe dni do piątku 24 marca, handel pracuje normalnie — jak każdego tygodnia.

O pracy handlu i placówek usługowych w sobotę 25 marca i w święta poinformujemy na szych Czytelników w numerze świątecznym „Dziennika”.

Czynne również będą w niedzielę — w godzinach od 15 do 18 — następujące urzędy pocztowe, które będą przyjmować utargi ze składek: Piotrkowska 17, 135 i 311/313, Tuwima 38, Zachodnia 109 i Zgierska 2. Ponadto w godzinach od 9 do 13 na Poczcie Głównej można będzie nadawać paczki. (wt)

Ocena pracy służby zdrowia Skarg coraz mniej

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych radni zapoznali się ze sprawozdaniem z wykonania terenowego planu gospodarczego i budżetu Rady Narodowej w dziedzinie służby zdrowia. Przedłożone sprawozdanie przyjęto z podkreśleniem słusznego i zasadniczego kierunku realizowania zadań. Dużo, zwłaszcza zmieniono się na lepsze w leczeniu otwartym. Słuszną była polityka Wydziału Zdrowia dotycząca wzmożonej opieki nad matką ciężarną oraz dzieckiem. Napawa optymizmem rosnący ruch honorowego kwiadawstwa. Wprawdzie w leczeniu miejskim brakuje jeszcze 40 lekarzy i 150 pielęgniarek, ale sytuacja poprawi się niewątpliwie w tym roku. M. in. dzięki utrzymaniu młodych absolwentek ze szkół pielęgniarstwa. Radni wyrazili jednogłośnie niepokój w związku ze zwiększonymi kosztami ogólnymi w służbie zdrowia, wzrostem wydatków na leki, zbyt powolną realizacją zaplanowanych inwestycji.

Wystuchano też informacji o załatwianiu skarg i zażaleń. Liczba ich stale maleje. W ub. roku wpłynęło ich 142 z czego za słuszne uznano 56. W stosunku do winnych wyciągnięto odpowiednie konsekwencje.

Poinformowano także radnych o realizacji postulatów wyborczych. Dotychczas zrealizowano 17 postulatów, a wiele jest w toku realizacji. (kas)

Piękny czyn młodzieży V LO dla Pracujących

Na uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w V Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Łodzi — po okolicznościowym przemówieniu dyrektora LO — mgr Kazimierza Matuli — z inicjatywy uczennicy Janiny Kmity zebrana kwota 500 — przekazano na zakup leków dla kobiet walczącego Wietnamu. (Lw)

Na łódzkich ulicach bezpieczniej w porównaniu z innymi miastami

Wczoraj, odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu Koordynacyjnego do spraw Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego m. Łodzi, z udziałem przedstawicieli Departamentu Komunikacji Drogowej. Poświęcone ono było ocenie działalności zespołu w roku ubiegłym, zagadnieniom bezpieczeństwa ruchu drogowego w br., organizacji ruchu ulicznego, a także omówieniu programu „Tygodnia kultury na jezdni” — od 23 do 30 kwietnia.

Działalność zespołu w roku ubiegłym skierowana była m. in. na propagowanie wśród społeczeństwa bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wykonano w czynach społecznych sto nowych znaków podświetlonych, naprawiono i odnowiono stare, urządzono barierki i przejścia dla pieszych — ogólnej wartości 0,5 mln zł. Nasze miasto zajmuje jedno z ostatnich miejsc pod względem wzrostu ilości wypadków drogowych. Krajowa wzrostu wynosi 11 proc. u nas około 5. Zmalała też poważnie — w porównaniu z rokiem 1965 — liczba wypadków śmiertelnych. (Lw)

Wielkie tournée łódzkiej solistki

Jadwiga Pietraszkiewicz, solistka Teatru Wielkiego w Łodzi, odwrotności rolę głównych w „Kniaziu Igorze” (Jarostawna), „Carmen” (Carmen)

i „Strasznym dworze” (Czeńska) — bawi w chwili obecnej na tournée w Związku Radzieckim. Podczas swych występów w Związku Radzieckim artystka śpiewa partie tytułowe w „Damie pikowej”, „Tosce”, „Onieginie” i „Carmen”. Ponadto Jadwiga Pietraszkiewicz wystąpi na wielkim koncercie estradowym w kowieńskim Pałacu Sportowym, gdzie z towarzyszeniem 100-osobowego chóru śpiewać będzie „Requiem” Verdiego.

Na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi ujrzymy ją znów po powrocie z obecnego tournée po Związku Radzieckim, którego trasą wiedzie od Nowosibirska poprzez Kazań do Wilna i Kowna, w czasie od 1-21 marca br.

Film o łódzkich... pałacach

Niedługo pojawi się na ekranach zrealizowany w Wytwórni Filmów Oświatowych krótkometrażowy film o łódzkich pałacach pofabrykankach. Reżyseruje go Leszek Skrzydło wg scenariusza napisanego do spółki z Julianem Bryszem. W dowcipnym komentarzu (czyta Kazimierz Rudzki) wykorzystano fragmenty dialogów z „Ziem Obiecanej” Władysława Reymonta. Do książki tej nawiązuje też tytuł filmu — „Pałace Ziemi Obiecanej”. Autorem zdjęć jest Witold Mickiewicz. (kat)



Tekst i foto: GERARD PUCIATO

VIII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

Organizowana w tym roku przez ZMS i TPP-R — w związku z obchodami 50-lecia Rewolucji Październikowej — VIII Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym objęła w Łodzi około 34 tys. młodzieży szkolnej. W niedzielę odbywał się będą w całym kraju eliminacje rejonowe. W Łodzi przeprowadzone będą one w następujących punktach: Baluty — Technikum Mechaniczne nr 4 (Franciszkańska 137), Górna — Technikum Energetyczne nr 1 (Al. Politechniki 38), Polesie — Technikum Włókiennicze nr 1 (Zeromskie

go 115), Śródmieście — III LO (Sienkiewicza 46) i Zasadnicza Szkoła Handlowa (Kilinskiego 72), Widzew — Technikum Ekonomiczne nr 3 (A. Czerwonej 113).

Zwycięskie zespoły wezmą udział w eliminacjach łódzkich, które odbędą się 4 kwietnia w Zarządzie Łódzkim TPP-R. Centralne eliminacje VII Olimpiady odbędą się 22-23 kwietnia w Katowicach. Łódź reprezentowana będzie tam przez dwa zespoły — szkół licealnych i techników. (r.)

Wczoraj w Łodzi

Wprowadzono przedmioty

...przechodnie ze zdziwieniem obserwowali wczoraj wyrąb drzew i krzewów. Kasztany, topole, lipy, jesiony zostały w większości powycinane. Ogółem wytnię się w parku aż 87 drzew i ok. 300 krzewów. Wyrab ten jest związany z poszerzeniem ulicy Narutowicza na odcinku od ulicy Kilinskiego do Armii Ludowej. Do tej pory wycięto ok. 40 drzew i 250 krzewów.

TLUMY MĘŻCZYZN...

...szturmowały wczoraj przez cały dzień stoisko z koszulami przed sklepem PSS przy ul. Piotrkowskiej 100. Wprost nie można było dotrzeć się do wyłożonego na stołach przeciennego towaru. Największym powodzeniem cieszyły się białe koszule popielinowe.

NA PRĄŻNO...

...szukaliśmy wczoraj w „Delikatessach” węgierskiego przysmaku, kiełbasy salami. A jeszcze przedwczoraj można ją było dostać bez trudu w cenie 120 zł za kilogram.

ME OPLACA SIĘ...

...widocznie pracownikom kiosku „Ruchu” sprzedają zwykłych kopert. Wczoraj, próbując kupić kopertę w dzie więciu kioskach w różnych punktach miasta i wszędzie ich... zabrakło. Dziwne, bo drogiej papeterii nie brakuje.

DUŻO SIĘ MÓWI...

...o bezpieczeństwie ruchu drogowego, ale nie potrafimy jeszcze poradzić sobie ze zwykłą sygnalizacją świetlną. Wczoraj obserwowaliśmy jak wiele osób przechodziło jezdnię na ul. Piotrkowskiej przy ul. Nawrot manewrując wśród pojazdów. Rzecz bowiem w tym iż od kilku dni przy ul. Nawrot pali się tylko żółte i zielone światła, a czerwone — najważniejsze — nie świeci.

JAK BYĆ DOROSŁYM...

...zastanawiano się wczoraj na spotkaniu w Komendzie Chorągwi Łódzkiej ZHP z przedstawicielami redakcji „Drużyny”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Wydział Pedagogiczny Harcerskiej Akademii Wiedzy Społecznej. W interesu całej dyskusji nad cyklem artykułów pt. „Jak być dorosłym?” zamieszczanych na łamach czasopisma „Drużyny” zabierali głos instruktorzy i harcerze, którzy wypowiedzieli się m. in. na temat trudnego okresu dojrzewania, metody pracy z młodzieżą oraz możliwości współdziałania młodych ludzi z dorosłymi w różnych pracach społecznych. (J. kr.)

sama nie choruje, to jej dzieci mają szkarlatynę. A jeśli ona i dzieci są zdrowe, to pozostają jeszcze ze brania i remanenty. A jeśli już remanenty sporządzone, zebrania odjakowane, dzieci wyleczone, to i tak w sklepie towaru niezbyt wiele. Uprzejmi twierdzą, że najlepiej jeszcze przetużę się w tym sklepie sama sprzedawczyni.

do warunków wiejskich, wynagrodzenie pozostaje na tomiasz czysto miejskie. Gdyby pracowali parę kilometrów poza miastem, czyli na wsi, mieliby mieszkania za darmo.

Podobnie jest ze studentami. Na okres zimy rodzice zmuszeni są opłacać za nich pokoje sublokatorskie w centrum miasta. Mieszka ją bowiem... w Łodzi, więc

ba wiedzieć, że choć ulica Zakładowa mieści się w obrębie miasta, podlega poczcie wiejskiej. List adresowany na Zakładową trze da więc wrzucić do skrzynki czerwonej, a nie zielonej. Telegram trochę szybciej dociera. Jeśli nie ma większych przeszkód — doba wystarczy.

Skłamałbym, gdybym twierdził, że jedynym środ-

cją i nie muszą konieczności drażnić do przystanków tramwajowych, czy autobusowych, bywa że i dwa, trzy lata w Śródmieściu nie byli. Od dawien dawna nie widzieli kina lub teatru. Kina objazdowe obsługują wieś. Dla ludności miejskiej takie kino to dyshonor. Nie mają tedy żadnego.

Jedyną rozrywką tutejszej młodzieży w zimowiosenne wieczory jest klubo-kawiarnia w remizie strażackiej. Repertuar rozrywkowy tej placówki ogranicza się do oglądania telewizji i gry w „oczeko”. Przystawionej czarnej kawy tu się nie pije, sali się nie ogrzewa. Gospodarz remizy na moje pytanie, czy istnieje może jakaś rada klubu lub inna organizacja, która ma nadzór nad sprzętem tej kawiarni, tak hojnie wyposażonej przez „Ruch”, odrzekł zwięźle: „I radę powołałbyśmy i koło ZMW założyliśmy, i Liga Kobiet istnieje, tylko w piecu nie ma kto napalić”. Zresztą nie tylko o to palenie w piecu chodzi. Wyraza się w tym brak szerszej pojętej inicjatywy społecznej. O to zaś nie można mieć pretensji do władz miejskich.

KAROL BADZIAK

POGRANICZE

Nie trzeba więc być zaraz Kolumbem, aby odkryć, że na peryferiach miasta ludzom żyje się trudniej. Jednakże między przypuszcza, a prze konać się o tym na własne oczy, istnieje dość znaczna różnica. Miasto rozpełza się tutaj w anarchiczny zabudowę, wyboiste drogi, beznadziejność krajobrazu.

Kierownik szkoły skarży się na trudności z naborem personelu. Choć dzieje się to wstępnym w granicach administracyjnych miasta, warunki pracy zbliżone są

akademicki im nie przystępują. Mieszkają jednak zbyt daleko od uczelni, ażeby wieczorem po zajęciach ryzykować 6-kilometrowy marsz pustą, niebezpieczną drogą.

Od Placu Wolności do ul. Zakładowej jest dalej niż od Placu Wolności do Warszawy. Do Warszawy jedzie się z Łodzi godzinę i pięćdziesiąt minut, na Zakładową droga trwa dwie godziny. List wrzucony do skrzynki pocztowej w Śródmieściu dociera tam dopiero w trzecim dniu. Bo trze-

kiem komunikacji mieszkańców ulico - wsi Zakładowej miastem jest tramwaj. O trzy kilometry stąd przy ulicy Tomaszowskiej znajduje się przystanek autobusowy. Ale autobusy to pojazdy chimeryczne, często jedzą nieregularnie. Jednostki bardziej niecierpliwie po przebyciu owych trzech kilometrów i po długim oczekiwaniu na przystanku, udają się pieszo w kierunku Dąbrowy. Oznacza to dalsze dwa kilometry drogi.

Tak więc ci, co nie pra-

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 93
Pogot. MO 07 400-00 509-00
Kom. MO m. Łodzi 232-22
Straż Pożarna 98
Pogot. Energet. 334-28
Inform. telefoniczna 63
Informacja PKS 263-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-83
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19
„Halka” (przedst. zamknięte)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21)
g. 18 „My fair lady” (przedst. zamknięte)
TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) g. 15 „Na miastnik”, g. 19 „Biała diablina”
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 16 „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, g. 19.15 „Dobrze skrojony frak”
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Sonata Belzebuba”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Kartoteka”
OPERETA (ul. Północna 47-51) g. 19 „Życie paryskie”
TEATR ARLEKIN (Wolczńska 5) godz. 17.30 „Legenda Warszawy”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Rubel samosiejek”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30
Konecert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Stefan Marczyk. Soliści — Jerzy Godziński, laureat VI Konkursu pianistycznego im. F. Chopina (Warszawa — 1960). Program: C. Franck — „Poemat symfoniczny”, „Psyche”, O. Messiaen — „Ptaki egzotyczne”, J.R. Francaix — „Concertino na fortepian i orkiestrę”, M. Ravel — „II suita z baletu „Dafnis i Chloee”.

MUZEA

MUZEU HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11-17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Tkackina polska” czynne 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWAŁUCYJNYM UL (Park Sienkiewicza) — MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 9-16.

CO? gdzie? KIEDY?

WYSTAWY

PLAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa konkursowa „Łódź — moje miasto” — prace wyróżnione w konkursie plastycznym i fotograficznym ogłoszonym przez TPL. OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa plastyki okręgu ZPAP Poznań. Czynna od g. 10-13 i od 15-18. SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). Jubileuszowa wystawa rycin „Kartoteka” — czynna codziennie 10-18. POŁSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) Włochy — Zbiorkowa wystawa członków ZPAF. Czynna od 11-19 prócz poniedziałków. ZOO (ul. Konstancjowska 6-10). czynne w g. 9-18 (kasa czynna do godz. 17). PALMIARNIA — otwarta w godz. 10-18

KINA

POLONIA — „Zamienimy się męzami” od lat 16 (USA) godz. 16, 12.30, 15, 17.30, 20. WISLA — „Walizka z milionami” od lat 14 (franc.-wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. WOLNOŚĆ — „Kruk” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. ZACHĘTA — „Chata w jałowa” (panorama) od lat 14 (NRF) godz. 16, 18, 19. SEANSE NOCNE

MUZEA

MUZEU HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11-17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Tkackina polska” czynne 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWAŁUCYJNYM UL (Park Sienkiewicza) — MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 9-16.

(fr.) od lat 16, g. 19 ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Uroczą gospodyni” (USA) od lat 14, g. 17, 19.30 GDYNIA (Tuwima nr 2) „Spadek” od lat 16 (arg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 HALKA (Krawiecka 3-5) „Nie przysyłać mi kwiatów” od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15 MAJA (Kilińskiego 173) „Jo-Jo” od lat 14 (fr.) godz. 16, 18 „Pieski świat — Mondo Cane” od lat 16 (wł.) godz. 20 LDK (Traugutta nr 18) „Koty” (fr.) od lat 18 godz. 15, 17.30, 20 ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Wheku! czasu” od lat 14 (USA) g. 19 MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Jęz siedem wieczorów” od lat 14 (czeski) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 MUZA (Pabianicka 173) „Przygody Wenera” (hol.) od lat 16 (NRF) godz. 16, 19. POLESIE (Fornalskiej 37) „Z piekła do Teksasu” (USA) od lat 14 godz. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Balka o mrozie czarodziej” (radz.) od lat 15 „Zwyczajny laszizm” (radz.) od lat 16, g. 17, 19. PRZEDWIOSIE (Zeromskiego 74-76) „Fanfan Tulipan” (fr.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20, 18, 20 PIONIER (Franciszkańska 31) „Ktokolwiek wie...” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20 POKÓJ (Kazimierza 6) „Strzelby Apaczów” od lat 11 (USA) godz. 16, 18, 20 REKORD (Rzgowska 2) „W kraju Komanczów” (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 ROMA (Rzgowska nr 84) „Winnetou” II seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20. SCJUSZ (Placowca 5) „Zeście do piekła” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 17, 19. STYLÓWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) „Pantalaskas” od lat 18 (franc.) godz. 15.45, 18, 20.15 STOKI (Zbocze) „Powrót na ziemię” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20. STUDIO (Lumumby 7-9)

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Smak miodu” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Kronika pewnej zbrodni” (niem.) od lat 14 g. 17 „Viva Maria”

„Wiek marzeń” od lat 16 (weg.) godz. 17.15, 19.30 SWIT (Bałucki Rynek 5) „Winnetou” I seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307. Plac Wolności 2, Armii Czerwonej 8, Pl. Pokoju 3.

DYZURY SZPITALI I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Piotrkowskiej 269, Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzaje i chore z dzielnicy Poleste oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Piotrkowskiej 107, Szpital im. dr H. Wolf — ul. Łągowicza 34-36 — przyjmuje rodzaje i chore z dzielnicy Bałuty i Włocławek, Szpital im. dr H. Jordana — Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzaje i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Południowej „K” przy ul. Kopcińskiego 32 Nowotki 60.

Chirurgia południe — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19. Chirurgia północ — Szpital im. Jordana ul. Przyrodnicza 7/9. Laryngologia: Szp. im. Pięgowca, ul. Włocławska 195. Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sportna 36-50. Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Zeromskiego 113. Nocna pomoc pielęgniarstwa, Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zakażeniami internistycznymi w godz. 16-7. Nocna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuski 4, tel. 324-99 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

DZIAŁKI ogrodnicza — 2,670 m kw. (własność) sprzedam. Łódź, Limanowskiego 169, godz. 15-19 35037 g. PLAC budowlany 2,600 m kw. (z rozpoczętą budową) w Pabianicach blisko PKP sprzedam. Wiadomość: Pabianice, ul. Prosta 3, m. 3. PŁASZCZ damski skay — brązowy (46/162), kurtkę męską zamiszowa (50/130), zegarek złoty męski — nowe, jugsłowiańskie — sprzedam. Świerczewskie go 4-a m. 7. DZIAŁKI budowlana 780 m kw. sprzedam. Łakowa 20, m. 32. PIEC „Camino” 1,25 lub 1,50 kupię. Oferty „35028” Prasa, Piotrkowska 96. WŁOSY kupuję, 22 Lipca 10, fryzjer 35007 g. FUTRO — łapki karakulu łowe sprzedam. Mikielnicza 10, m. 17, tel. 302-01, Rembowska

PIANINO marki Fibiger, 3-pedałowe — sprzedam. Tel. 262-69 35039 g. KRYSZTAŁY najwyższej jakości, talerze, komplety do wódki, wina, ciastek, kieliszki, wazonny, cukiernice, koszycki, popielnice, puchary, serwisy porcelanowe do kawy poleca Roman Linkowski, Łódź, Jaracza 8 35131 g

MEBLE — orzech, różne sprzedam, Tel. 518-0. ODSTĄPIE 100 kg mini (z rachunkiem). Cena za kg — 25 zł. Jan Kłuczyński, wieś Kalinko 8 p-ta Rzgów k. Łodzi „CITROEN BL-11” sprzedam. Główna 45-10 SAMOCHÓD „Warszawa” M-20 sprzedam, Przebieg 40.000 km. Pabiani ce, Ostatnia 13 35005 g

SKUTER „Osa” tania sprzedam. Zeromskiego 36-29 34994 g SAMOCHÓD „Warszawa” niedrogo sprzedam, Tel. 212-93, godz. 16-19 2 DUŻE pokoje, kuchnia z wygodami zamienie na pokój z kuchnią, wygodami. Jaracza 21, m. 71, godz. 11-17 KOBIECIE na mieszkanie do chorej rencistki przyjmę. Tel. 340-67 POKÓJ sublokatorski z niekrapującym wejściem do wynajęcia. Jaracza 21, m. 71, godz. 11-17 3 POKOJE, kuchnia 58 m kw, rozkładowe z balkonem, IV p. bloki — zamienie na komfortowe 2 pokoje, kuchnię, wygodny, c.o., słoneczne, centrum. Tel. 454-21 SŁUPSK — pokój 26 m kw. z używalnością kuchni, centrum, zamienie na podobne lub większe w Łodzi. Oferty „35098” Prasa, Piotrkowska 96

Spotkania poselskie

Wielkim zainteresowaniem cieszą się w naszym mieście organizowane w różnych zakładach pracy spotkania z posłami na Sejm PRL.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych z pracownikami ZPP „Feniks” spotkała się posłanka — Barbara Natorska. Odpowiadając na pytania założy postanka B. Natorska wiele miejsca poświęciła m. in. perspektywom rozwoju łódzkiej komunikacji. W czasie spotkania, w którym wzięło udział ponad 130 osób, padły także postulaty które dotyczyły m. in. organizowania w Łodzi wystaw projektów urbanistycznych nowych osiedli mieszkaniowych. Dużo także mówiono o potrzebie systematycznych — a nie jak do tej pory, od przypadku do przypadku — występów artystycznych w łódzkich kawiarniach. Załoga wypowiazała się także za konieczność organizowania niedzielnych wyprawek na prace w atrakcyjnych podlódzkich miejscowościach.

Podobne spotkanie odbyło się wczoraj z załogą ZPJ „Pierwsza”, w którym uczestniczyła postanka — Henryka Golińska. I tutaj podobnie jak w ZPP „Feniks” omawiano interesujące problemy. Postanka H. Golińska otrzymała 19 pytań na które udzieliła szczegółowych odpowiedzi. W obszernym swoim wystąpieniu poruszyła ona m. in. sprawy związane z ustawodawstwem pracy, polityką zatrudnienia w naszym mieście oraz przedstawiła interesujące plany łódzkiego budownictwa w obecnej 5-latac.

(J. kr.)

Prezent-niespodzianka dla 100-tysięcznego widza TW Dyrekcja Teatru Wielkiego spodziewa się, że za niecałe dwa miesiące witać będzie 100-tysięcznego widza. Dla tej osoby przygotowano już prezent-niespodziankę. (k.)

z miasta

lucji Październikowej — w godzinach od 15 do 20, w Szkole Podstawowej nr 4 (Armii Czerwonej 41). Jutro o godz. 10 w Klubie TPP-R (Narutowicza 28) rozpoczyna się łódzkie eliminacje VI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów Wykonawców Piosenki Radzieckiej. Pani, która 26 sierpnia ub. roku powracała z Jastarni do Łodzi, z 16-letnią córeczką Zosia, uczennicą X klasy, proszona jest o podanie adresu do redakcji „Dziennika”, celem odesłania jej okularów.

13.700 izb dla 16200 mieszkańców Osiedle na Pojezierskiej

W „Inwestprojekcie” opracowano projekt nowego osiedla, który nada ostateczny kształt urbanistycznemu obliczu 48-hektarowego obszaru w rejonie ulic Kniaziewicza, Nowo-Zgierskiej, ks Brzóska (w przyszłości ulica ta stanowić będzie przedłużenie ul. Zeromskiego), Hipotecnej i Zgierskiej. Istnieje tam obecnie niewielkie osiedle spółdzielcze i niska, stara zabudowa częściowo przeznaczona do adaptacji, a częściowo rozbiórki. Przewiduje się tam wybudowanie 9 budynków 11-kondygnacyjnych. Pozostałe pięć budynków 5 kondygnacji. W pierwszym etapie (przed 1970 rokiem) do realizacji pójdy domy przy zbiegu ul. Hipotecnej i Olszyskiej. Łącznie na osiedlu wybuduje się 13.700 izb. Przewidziano w nim centrum usługowe przy zbiegu ul. Nowo-Zeromskiego i Pojezierskiej (kino, poczta, apteka, kawiarnia, restauracja). W pobliżu tego centrum zlokalizowano parking dla 100 samochodów. Zbudowane zostaną także boksy garażowe. Nowe osiedle posiadać będzie także 4 przedszkola, 1 żłobek i 3 szkoły, w tym jedną licealną.

Od strony północnej od Szpitala im. Bieganskiego, oddzielone osiedle szeroki pas zieleni. Drugi pas zieleni przetnie osiedle łącząc istniejący niewielki Park im. A. Struga z laskiem przy ul. Hipotecnej. Projekt nowego osiedla przeznaczony dla Spółdzielni „Osiedle Młodych” powstał w 2 wersjach. Autorami są mgr DUR BRZUSZNY JEST GROZNA CHOROBA ZAKAZNA

W UNIKALNY DZIAŁ przemysłowego tkactwa artystycznego zachował się w Tomaszowskiej Fabryce Dywanów. Pracuje w nim 30 osób, a dywany wytwarzane są tu ręcznie. Ostatnio tkacka ta otrzymała zamówienie na dywan o powierzchni 200 metrów kwadratowych, który będzie wyłożony w hallu Urzędu Rady Ministrów. Praca przy tym dywanie trwać będzie kilka miesięcy. INSTYTUT SADOWNICTWA w Skierniewicach prowadzi badania nad wyhodowaniem nowych odmian truskawek i malin odpornych na różnego rodzaju choroby owoców. Poza tym bada się tu możliwości regulacji urodzaju owoców, by sady rokrocznie dawały mniej więcej takie same zbiory. Obecnie, jak wiemy, w sadownictwie istnieje tzw. dwuletni cykl urodzajów. W OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY działa w województwie. Obecnie planuje się uruchomić budowlane hufce pracy w Piotrkowie, Radomsku i Zdunskiej Woli. W MIFJSCOWOŚCIACH PODŁÓŻKICH konieczne jest uruchomienie w najbliższym czasie 10 placówek remontowo-samochodowych i 23 radiotelewizyjnych oraz po kilkanaście punktów z zakresu usług metalowych i stolarskich. (wit)

inż. arch. A. Bagińska i mgr inż. arch. G. Mirecki (AP)

Miły dar od przedszkolaków

Dzieci z przedszkola nr 73 ofiarowały komplet zabawek dla dzieci ze szkoły przy Szpitalu im. M. Konopnickiej. W ofiarowanym komplecie znalazło się 10 wózków dla lalek, 8 kompletów mebli dziecięcych, 10 pięknych lalek oraz pewną ilość drobnych zabawek i gier. Nie trzeba dodawać, że radość zarówno przedszkolaków jak i dzieci znajdujących się w szpitalu była ogromna. Czyn dzieci z przedszkola nr 73 zasługuje na pochwałę. (k)

AKTUALNOŚCI Ziemi Łódzkiej

UNIKALNY DZIAŁ przemysłowego tkactwa artystycznego zachował się w Tomaszowskiej Fabryce Dywanów. Pracuje w nim 30 osób, a dywany wytwarzane są tu ręcznie. Ostatnio tkacka ta otrzymała zamówienie na dywan o powierzchni 200 metrów kwadratowych, który będzie wyłożony w hallu Urzędu Rady Ministrów. Praca przy tym dywanie trwać będzie kilka miesięcy. INSTYTUT SADOWNICTWA w Skierniewicach prowadzi badania nad wyhodowaniem nowych odmian truskawek i malin odpornych na różnego rodzaju choroby owoców. Poza tym bada się tu możliwości regulacji urodzaju owoców, by sady rokrocznie dawały mniej więcej takie same zbiory. Obecnie, jak wiemy, w sadownictwie istnieje tzw. dwuletni cykl urodzajów. W OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY działa w województwie. Obecnie planuje się uruchomić budowlane hufce pracy w Piotrkowie, Radomsku i Zdunskiej Woli. W MIFJSCOWOŚCIACH PODŁÓŻKICH konieczne jest uruchomienie w najbliższym czasie 10 placówek remontowo-samochodowych i 23 radiotelewizyjnych oraz po kilkanaście punktów z zakresu usług metalowych i stolarskich. (wit)

Uwaga! Klienci Banku PKO. Przejmujemy informujemy, że w okresie przedświątecznym EKSPozyTURY w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 21 i Jaracza 6 czynne będą w dniach: 19 marca br. (niedziela) w godz. 10-16, 21 marca br. (wtorek) w godz. 9-17.30, 22 marca br. (środa) w godz. 9-17.30. Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych za waluty obce i bony towarowe PKO. ŻYCZYMI POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

DZIAŁKI ogrodnicza — 2,670 m kw. (własność) sprzedam. Łódź, Limanowskiego 169, godz. 15-19 35037 g. PLAC budowlany 2,600 m kw. (z rozpoczętą budową) w Pabianicach blisko PKP sprzedam. Wiadomość: Pabianice, ul. Prosta 3, m. 3. PŁASZCZ damski skay — brązowy (46/162), kurtkę męską zamiszowa (50/130), zegarek złoty męski — nowe, jugsłowiańskie — sprzedam. Świerczewskie go 4-a m. 7. DZIAŁKI budowlana 780 m kw. sprzedam. Łakowa 20, m. 32. PIEC „Camino” 1,25 lub 1,50 kupię. Oferty „35028” Prasa, Piotrkowska 96. WŁOSY kupuję, 22 Lipca 10, fryzjer 35007 g. FUTRO — łapki karakulu łowe sprzedam. Mikielnicza 10, m. 17, tel. 302-01, Rembowska

LIGA OCHRONY PRZYRODY ZARZĄD OKRĘGU w ŁODZI, NAWROT 8, tel. 257-63 POSZUKUJE NA BIURO 2 pokoi lub 1 dużego z c.o. w śródmieściu. Może być również lokal nie zamieszkały, nadający się do adaptacji, najchętniej przy ul. Piotrkowskiej, al. Kościuski, Sienkiewicza lub Narutowicza. 34307/g

PIANINO marki Fibiger, 3-pedałowe — sprzedam. Tel. 262-69 35039 g. KRYSZTAŁY najwyższej jakości, talerze, komplety do wódki, wina, ciastek, kieliszki, wazonny, cukiernice, koszycki, popielnice, puchary, serwisy porcelanowe do kawy poleca Roman Linkowski, Łódź, Jaracza 8 35131 g

SKUTER „Osa” tania sprzedam. Zeromskiego 36-29 34994 g SAMOCHÓD „Warszawa” niedrogo sprzedam, Tel. 212-93, godz. 16-19 2 DUŻE pokoje, kuchnia z wygodami zamienie na pokój z kuchnią, wygodami. Jaracza 21, m. 71, godz. 11-17 KOBIECIE na mieszkanie do chorej rencistki przyjmę. Tel. 340-67 POKÓJ sublokatorski z niekrapującym wejściem do wynajęcia. Jaracza 21, m. 71, godz. 11-17 3 POKOJE, kuchnia 58 m kw, rozkładowe z balkonem, IV p. bloki — zamienie na komfortowe 2 pokoje, kuchnię, wygodny, c.o., słoneczne, centrum. Tel. 454-21 SŁUPSK — pokój 26 m kw. z używalnością kuchni, centrum, zamienie na podobne lub większe w Łodzi. Oferty „35098” Prasa, Piotrkowska 96

NAPRAWA maszyn do szycia, konserwacja u zleceniodawców. Tel. 370-06, Kotymia, Lipowa 47 34990 g PRYWATNE Biuro Matry monialne „Syrenka” Warszawa, Elekoralna 11 poleca swoje usługi. Informacje — 10 złotych zniżkami 870 k OSOBY, które były świadkami upadku na jezdnii kobiety w brzo wym kożuszkę na ul. Północnej (róg Buczka) 16.XII. 1966 r. o godz. 10.25 proszone są o skontaktowanie się telefonicznie pod 485-51 do godz. 14 34688 g MAŁY, czarny piesek z białą krawatką zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Morełowa 8 Jan Bełdziński 35012 g

Za gotówkę i na raty wykonuje dla osób prywatnych SPÓŁDZIELNIA PRACY »BUDOREMONT« w ŁODZI, ul. Ks. BRZÓSKI 11, tel. 518-37 i 571-78. ♦ REMONTY MIESZKAN ♦ ROBOTY STOLARSKIE ♦ szafy wnękowe, drzwi, okna itp. ♦ NAGROBK I POMNIKI ♦ BUDOWY GARAŻY I DOMKÓW JEDNORODZINNYCH, OGRODZEŃ ♦ WSZELKIE INNE PRACE wchodzące w zakres budownictwa.



PRACOWNICY POSZUKIWANI TECHNIKA samochodowego na stanowisku dyspozytora w wydziale transportu — zatrudnią natychmiast ZPP im. M. Buczka „Zenit” w Łodzi, Sienkiewicza 82/84. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział kadr, w godz. 11-15. 1906-k 2 KSIĘGOWYCH w dziale księgowości finansowej, 2 operatorów na dźwigi przyjmie natychmiast LPTB w Łodzi, Górnicza 18/36. 1354-k

OGŁOSZENIA DROBNE SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuski 67 500 k KORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16 Dr. KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnym 14-16 ul. 22 Lipca 4 54 p

Parada mistrzów

Od 1947 do 1966 r.

Mistrzami świata byli: Kanada 8 razy ZSRR-6, Szwecja-3, CSRS-2, USA-1

złoty	srebrny	brazowy
47 CSRS	Szwecja	Austria
48 Kanada	CSRS	Szwajcaria
49 CSRS	Kanada	USA
50 Kanada	USA	Szwajcaria
51 Kanada	Szwecja	Szwajcaria
52 Kanada	USA	Szwajcaria
53 Szwecja	NRF	Szwajcaria
54 ZSRR	Kanada	Szwecja
55 Kanada	ZSRR	CSRS
56 ZSRR	USA	CSRS
57 Szwecja	ZSRR	CSRS
58 Kanada	ZSRR	CSRS
59 Kanada	ZSRR	CSRS
60 USA	Kanada	Szwecja
61 Kanada	CSRS	Szwecja
62 Szwecja	Kanada	ZSRR
63 ZSRR	Szwecja	USA
64 ZSRR	CSRS	Szwecja
65 ZSRR	CSRS	Szwecja
66 ZSRR	CSRS	Kanada

Nasi reprezentanci

W. Kosyła — ŁKS Łódź	J. Stefaniak — Pomorzanie Toruń
A. Tkacz — GKS Katowice	T. Kilanowicz — Podhale Nowy Jarg
OBRONCY:	A. Fonfara — GKS Katowice
H. Sikko — GKS Katowice	S. Wilczek — GKS Katowice
R. Goralczyk — Baildon Kat.	K. Fonfara — GKS Katowice
P. Szłapa — Polonia Bdg.	W. Komorski — Legia W-wa
S. Frylewicz — Legia W-wa	K. Białynicki — ŁKS Łódź
L. Czachowski — Pomorzanie Toruń	J. Manowski — Legia W-wa
NAPASTNICY:	E. Nowak — Polonia Bdg.
A. Żurawski — Pomorzanie Toruń	

Dziś pierwsze mecze hokejowych mistrzostw świata

Polska gra z Norwegią

Trzech lodzian w drużynie reprezentacyjnej

Na wielką arenę międzynarodową wkrocza hokej, aby swych zwolenników trzymać w napięciu przez wiele dni. Dzisiaj bowiem rozpoczyna się w Wiedniu kolejny turniej o mistrzostwo świata, w którym, jak za dawnych lat, zmierzą się starzy rywale z „wielkiej piątki”.

Jeżeli za podstawę brać wyniki szeregu spotkań poprzedzających próbę w Wiedniu, począwszy od tradycyjnego noworocznego turnieju w Kanadzie, to od czasu ostatnich mistrzostw świata — w ukladzie sił chyba coś nie coś się zmieniło i na tie reprezentacji Kanady oraz CSRS, drużyna Związku Radzieckiego nie wydaje się być specjalnie uprzywilejowana w walce o zaszczytny tytuł.

Hokeiści ZSRR doznali kilku niepowodzeń, co w minionych latach im się nie zdarzało, a ich sukcesy nie były zbyt bliskotliwe i przekonywujące. Oczywiście przyjąć należy, że wszystko to było objęte programem przygotowań nieco zmienionego składu drużyny, na barkach której złożono odpowiedzialność godnego reprezentowania barw ZSRR. Można więc domniemywać, że trenerzy tak ustalili plan pracy, żeby doprowadzić zespół do

aby tytuł mistrzowski zawdrował do ojczyzny hokeja.

Stąd niezwykle staranne przygotowanie Kanadyjczyków, przekonanych na własnej skórze, że nie wystarczy wysłać za ocean zespół klubowy, choćby najlepszy, żeby odbudować nadzarpnięty prestiż, i że największa nawet indywidualność nie może sprostać zespołowości. Bo właśnie zespołowością byli bici niejednokrotnie przez hokeistów radzieckich, czechosłowackich, a zdarzało się, że i szwedz-

Kanada, pomna smutnych doświadczeń, tym razem dobrała starannie reprezentację i przestawiła się na zespołowość rozumiejąc, że tylko taka gra daje im równe szanse w walce z czołówką europejską. Toteż w turnieju wiedeńskim mamy trzech faworytów. Któremu przypadnie zaszczytny tytuł — przewidzieć nie sposób.

Podobnej roli nie da się bowiem przypisać Szwedom, gdyż nie jest to drużyna

świątecznego okresu gry wielkiego „Tumby”. Jeszcze mniej szę rolę przypadną zapewne reprezentacjom Finlandii i USA, gdyż one posużą jako to, na którym toczyć się będzie wielka batalia.

Drużyna Polski wystąpi w grupie B. Jej zadanie polega na odzyskaniu miejsca w gronie możliwych, utraconego w Lublanie. Trzeba przyznać, że Polacy przeprowadzili niezwykle intensywny trening i chyba nigdy nie byli tak dobrze przygotowani do mistrzostw świata. Zwłaszcza wiele korzyści wynieśli z kanadyjskiego tournée.

Mimo to więcej nadziei można pokładać w ich ambicji, bo umiejętnościami — jeśli nawet i przewyższając przeciwników — to chyba niezmiernie. Poważne obawy wzbudziła kontuzja Wilczka, przez co w ostatniej fazie przygotowań atak braci Fonfarów został zdekompletowany. Miejmy jednak nadzieję, że nie zabraknie tego za wodnika na tafli hokejowej w Wiedniu.

K. ROZMYŚLÓWICZ

szczytowej formy na okres turniejowy wiedeński.

Tym niemniej drużyna



ZSRR, broniąc tytułu mistrza świata będzie miała obecnie trudniejsze zadanie. Postępy hokeja CSRS są niezaprzeczalne, a chyba na równie wielką przeszkodę hokeiści radzieccy natrafiają ze strony Kanady, ambicją której jest

Na plenszy w stolicy Francji

Sukcesy naszych akademików w Paryżu

Dużym sukcesem akademickiej reprezentacji Polski w szermierce zakończył się jej występ na tradycyjnym czwórmeczu w Paryżu. Prócz Polaków brały w nim udział reprezentacje: Francji, Anglii i NRF.

Sukces naszych szermierzy sprawiła nam tym większe zadowolenie, że przyczynili się do tego lodzianie. Na ten temat poinformował nas trener mgr B. Borowski, który kierował drużyną AZS w Paryżu.

— Z prawdziwą przyjemnością muszę stwierdzić, że polscy akademicy, a w ich liczbie i lodzianie spisali się doskonale w Paryżu, wygrywając czwórmecz i wyprzedzając (w kolejności) zespoły Francji, Niemiec i Anglii. Najlepiej walczyli szabliscy, którzy wygrali wszystkie mecze. Tu cieszy wysoka forma Witeczka oraz jego kolegi z łódzkiego AZS — Wójcickiego. Obaj spisywali się doskonale. W normie walczyli Nawrocki i Kopecki.

Poza tym Polska wygrała szpadę, zaś we florecie kobiet i mężczyzn nasi akademicy zajęli dopiero trzecie miejsce. I tu — uwaga: bezwzględnie najlepszym florecistą był lodzianin Kaczmarek.

Za zwycięstwo w punktacji ogólnej otrzymaliśmy piękny puchar, a cała drużyna złote medale. (S)

Dzisiejsze IMPREZY

- SOBOTA, 18 MARCA BR.**
- BOKS.** Mistrzostwa indywidualne Łódź juniorów, godz. 17.30 w hali Widzewa (ćwierćfinały i półfinały).
 - PLYWANIE.** Mistrzostwa Polski młodzików basen Startu na Julianowie, godz. 9 i 17.
 - SIATKÓWKA.** Start — Anilana, liga okręgowa żeńska, godz. 19, ul. Armii Czerwonej 119.
 - SZERMIERKA.** Mistrzostwa okręgu klubów związkowych, godzina 17, ul. A. Struga 6.
 - PIŁKA RĘCZNA.** Anilana — WKS Grunwald I liga drużyn 7-osobowych męskich, godz. 17 w hali Widzewa.

Radio i telewizja

SOBOTA, 18 MARCA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Na różnych instrumentach. 8.49 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Kwiaty, drzewa i piąki w muzyce ludowej. 9.40 „Concert w duecie, 10.00 „Je dynak” — fragm. 10.20 Z muzyki czasów romantyzmu. 11.00 „Sztandar ze złotym lwem” — słuch. 11.30 Gra kapela E. Domarskiego. 12.06 Wiad. 12.10 Hiszpańskie Sardany. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, pieć, taniej”. 13.00 „Srebrna kasetka” — słuch. 13.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. 13.50 „Melodie rozrywkowe. 14.05 „Czy znasz tę księżkę?” 14.30 „Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba”. 15.00 Wiad. 15.05 Muzyka rozrywkowa. 15.29 Kultura plinie poszukiwana. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.15 „Rytmy młodych z krajów demokracji ludowej”. 16.35 „Mój program na antenie”. 17.00 „Kolorowy mikrofon”. 17.35 „Kryształowe mor derstwo” — słuch. 17.55 Wiad. 18.00 Muzyka na parkiecie. 18.45 Kurs jez. ang. 19.00 „Piosenka z polnia”. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.30 Wedrówki mu zyczne po kraju. 20.00 Wiadomości. 20.30 „Podwleczone przy mikrofonie”. 22.01 Popularne melodie. 22.13 Chwila prozy. 22.18 Z nagrań wielkich artystów francuskich. 22.50 „10 minut melodii Gershwin”. 23.00 II wyda

PROGRAM II

nie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 23.35 Z nagrań Moskiewskiej Ork. Kameralnej. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

9.55 Dla szkół: Geografia dla klas VII. „Norwegia” (W). 10.25 „Ambicja” — film fab. prod. radzieckiej (W). 1.55 Dla szkół: Biologia dla klas VIII. „O zaburzeniach psychicznych” (W). 12.25 Przerwa. 14.00 Zawody narciarskie o Memorial Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny. I konkurs skoków. Transmisja z Zakopanego. 16.15 Program dnia (Ł). 16.20 Film krótkometr. dla dzieci (Ł). 16.30 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 16.40 Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” — program pt. „Ćwiczenia w dwóchkach” (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (W). 17.45 Spotkanie z przyrodą (W). 18.10 „Tele-Echo” (W). 19.00 „Wieczorne rozmowy” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Tandem” — film TV prod. pol. Reżyseria — Stan. Kokesz (W). 20.30 Reportaż filmowy z Zakopanego z zawodów narciarskich o Memorial Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny (Zakopane). 20.45 Dziennik (W). 21.00 Wiadomości sportowe (W). 21.10 „Przed potopem” — film fab. prod. francuskiej (W). 23.25 Program na jutro (Ł).

Zestawienie grup

- GRUPA A:** ZSRR, CSRS, Kanada, Szwecja, NRF, Finlandia, USA, NRF.
- GRUPA B:** Polska, Norwegia, Szwajcaria, Jugosławia, Austria, Rumunia, Węgry, Włochy.
- GRUPA C:** Japonia, Francja, Dania, Bułgaria, Holandia.

Z kim i kiedy gramy

- 18 — z Norwegią
- 21 — z Jugosławią
- 21 — z Węgrami
- 23 — z Szwajcarią
- 25 — z Rumunią
- 27 — z Włochami
- 28 — z Austrią (transmitowany przez TV)

ERLE STANLEY GARDNER
Tłum. K. Zanuzcka

AKSAMITNE PAZURKI

— Coś strasznego! Ale niech pan nie przyjeżdża do domu. Jestem gdzieś indziej.
— Gdzie pani jest?
— W drogerii na Griswold Avenue. Niech pan jedzie, aż pan zobaczy światła. Będzie czekała przed wejściem.
Perry Mason z wolna odzyskiwał trzeźwość umysłu.
— Chwileczkę. Nie pierwszy raz odbieram takie telefony. Już parę razy próbowałem mnie wywabić w nocy z domu. Muszę mieć pewność, że tu nie ma żadnych cudów.
— Och, niech pan nie będzie taki podejrzliwy! — pisała z drugiego końca linii. — Niech pan zaraz przyjeżdża. Mówię panu, że to poważna sprawa. Chyba poznaje pan mój głos?
— Dobrze, dobrze — odparł Mason spokojnie. — Wszystko to wiem. Jakże nazwisko podała pani, kiedy pani pierwszy raz do mnie przyszła?
— Griffin! — krzyknęła histerycznie.
— Dobrze, zaraz przyjeżdżam.
Ubrał się szybko, wsunął rewolwer do tylnej kieszeni spodni, włożył płaszcz od deszczu, naciągnął czapkę głęboko na czoło, pogasił światła i wyszedł. Wóz stał w garażu.

Nacisnął starter i wyjechał na deszcz, nim motor dobrze się rozgrzał.
Wóz przyjechał i strzelał. Z wyciągniętym zasysaczem, Mason naciskał na gaz. Deszcz bębnił o szyby. W miejscach, gdzie blask reflektorów oświetlał rozpryskujące się krople, na jezdni jak grzyby wyrastały miniaturowe gejzery. Mason przelatował przez skrzyżowanie, nie zważając na niebezpieczeństwo nadziania się na przejeżdżające po przekątnej wozy. Skreślił w prawo, w Griswold Avenue, i pedał jeszcze przez jakieś półtorej mili, nim zwolnił i zaczął wypatrywać światła.
Zobaczył ją stojącą przed drogerią. Miała na sobie płaszcz, ale mimo ulewnej deszczu była z gołą głową. Woda spływała jej po włosach, oczy miała nieprzytomne ze strachu. Perry Mason podjechał do krawężnika i zahamował.
— Myślałam, że nigdy pan nie przyjeździe — powiedziała, gdy otworzył drzwiczki.
Wsiadła i Mason stwierdził, że jest w wieczorowej sukni, atlasowych pantofelkach i męskim płaszczu. Była przemoczona do suchej nitki, strumyczki wody ściekały na podłogę samochodu.
— Co się stało? — spytał.
Obróciła do niego błądą, mokrą twarz:
— Niech pan jedzie do domu, szybko!
— Co się stało? — powtórzył.
— Mój mąż został zamordowany — jęknęła. Mason zapalił górne światło.
— Po co pan to robi? — krzyknęła. Przyjrzał się jej twarzy z bliska.
— Proszę mi opowiedzieć wszystko — odrzekł spokojnie.
— Kiedy pan wreszcie ruszy?
— Dopiero, jak będę znał wszystkie fakty — oznajmił niemal z nonszalancją.

— Musimy tam być przed policją.
— Czy można wiedzieć, dlaczego?
— Musimy!
Mason potrząsnął głową.
— Nie — odrzekł — nie będziemy rozmawiali z policją, dopóki nie dowiem się wszystkiego dokładnie.
— Och — jęknęła — to było okropne!
— Kto go zabił?
— Nie wiem.
— A co pani wie?
— Zgasi pan wreszcie to cholerne światło?
— Dopiero, jak mi pani powie, co się stało.
— Po co panu światło?
— Żeby panią lepiej widzieć — odparł. Mi-nę miał ponurą.
Westchnęła z rezygnacją.
— Nie wiem dobrze, co się stało. To musiał być ktoś, kogo szantażował. Słyszałam z góry głosy, klócili się. Podeszłam do schodów, żeby posuchać.
— Słyszała pani, co mówili?
— Nie, tylko poszczególne słowa i podniesione głosy. Wymyślałi sobie. Od czasu do czasu dobiegło mnie jakieś słowo. Mój mąż mówił tym swoim zinnym, sarkastycznym tonem, jak zawsze, kiedy jest wściekły i gotów skoczyć komuś do oczu. Ten drugi mówił podniesionym głosem, ale nie krzyczał. Co chwila przerywał mojemu mężowi.
— I co było dalej?
— Weszłam po cichu na górę. Chciałam posuchać, o czym mówią.
Umilkła, żeby złapać dech.
— I co dalej? — przynaglił Mason. — Niech pani mówi!
— Usłyszałam strzał i łoskot padającego ciała.

— Tylko jeden strzał?
— Jeden i ten łoskot. Och, to było okropne! Wstrząsnęło całym domem.
— Dobrze, i co dalej? Co pani zrobiła?
— Odwróciłam się i uciekłam. Byłam przerażona.
— Gdzie pani uciekła?
— Do swojego pokoju.
— Widział panią ktoś?
— Nie, chyba nie.
— I co dalej?
— Oczekałam może minutę.
— Słyszała pani coś więcej?
— Tak. Ten człowiek zbiegł po schodach i uciekł z domu.
— Dobrze — rzekł Mason z naciskiem — i co dalej?
— Postanowiłam zająrzeć do George'a i zobaczyć, czy mogę mu pomóc. Poszłam na górę. Był w gabinecie. Przedtem kapał się, zarzucił na siebie szlafrok. Leżał na podłodze nieżywy!
— Gdzie na podłodze? — badał Mason bezlitośnie.
— Och, niech pan nie będzie taki diabelnie drobiazgowy! — krzyknęła. — Nie umiem panu powiedzieć. Gdzieś niedaleko łazienki. Musiał wyiść prosto z wanny, kiedy doszło do awantury.
— Skąd pani wie, że był nieżywy?
— To widać. To znaczy, zdawało mi się, że nie żyje. Ceh, oczywiście, nie jestem pewna. Jedźmy już, musi mi pan pomóc! Jeśli żyje, to wszystko w porządku. Jeśli nie żyje, to będziemy się mieli z pyszna.
— Dlaczego?

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotr kowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-75. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na II kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędy pocztowe i listonosze przyjmują — do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu” — tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu” każdy może zapremerować „Dziennik Łódzki”, przesyłając należność do 10 marca (39 złotych — prenumerata kwartalna) na blankiecie PKO na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego”. W ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić „Dziennik” na dowolną ilość dni (należność należy wpłacić wg kalendarzyka: po 50 gr. za jedną gazetę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w „kłepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95.